

głos

NOWEJ HUCY

Nr 3 (528)

Kraków, 21. I. — 27. I. 1967

Cena 50 gr

DZIS

w numerze:

- Spotkanie z tow. Cz. Doma-gałą — str. 3.
- Kolej-
rze odpi-
erają ataki zimy — str. 4
- Wczasy
we własnym
domku —
str. 5
- Rozry-
wki — str. 8

Zadecydowały wyższe ceny za nasze wyroby

Plan produkcji towarowej huty za rok 1966 — wykonany

MAMY BARDZO DOBRĄ, krzepiącą — jak to się mówi na duchu — wiadomość. Otóż podane przez nas poprzednio wyniki produkcyjne huty za grudzień i za rok 1966 są już nieaktualne. Opierały się one na tymczasowych wyliczeniach, które w świetle ostatnich danych uległy zmianie. Okazuje się, że plan produkcji towarowej został wykonany w grudniu

ze znacznie większą nadwyżką i w rezultacie tego bilans pracy huty w roku 1966 zamyka się dodatnim saldem. A oto szczegóły tej sprawy, które zainteresują niewątpliwie całą załogę huty.

Jak informuje nas Dział Planowania DE oraz Dyrekcja Produkcji HiL, tymczasowe wyliczenie wartości produkcji towarowej za miesiąc grudzień i za rok 1966 oparte było o średnie ceny zbytu za nasze wyroby, zrealizowane w listopadzie ub. roku. Po dokładnym obliczeniu średnich cen zbytu zrealizowanych przez hutę w miesiącu grudniu okazało się, że były one wyższe, a nawet nadspodziewanie dobre. W wyniku osiągnięcia lepszej jakości produkcji oraz poprawy struktury asortymentowej wyrobów hutniczych, przede wszystkim w ramach takich wydziałów jak: Walcownia Gorąca Blach, Walcownia Zimna Blach oraz Walcownia Drobnych, Profili i Drutu, rezultaty huty są znacznie lepsze. Dodatkowo uzyskaliśmy na blasze gorącowalcowanej — 7,9 mln złotych, na blasze zimnowalcowanej czarnej — 9,9 mln złotych i na walcówce — 5 mln złotych.

Fragment prezydium uroczystej akademii w HiL. Przemawia wicekonsul ZSRR w Krakowie W. A. Gołowczan-ki.

Fot. BROŻEK

Ponadto należy podkreślić jeszcze jedną sprawę. Utrzymanie się w grudniu, a nawet uzyskanie lepszego rezultatu niż dopuszczal limit ilości blach z produkcji pozaleceniowej (tzw. towarzyszącej) w Walcowni Gorącej i w Walcowni Zimnej Blach, wpłynęło

(Dokończenie na str. 2)

Odznaczenia bojowe dla b. uczestników II wojny światowej



UROCZYSTA AKADEMIA W HUCIE w 22 rocznicę wyzwolenia Krakowa

Dźwięki hymnów rozpoczęły uroczystą akademię w hucie zorganizowaną z okazji XXII rocznicy wyzwolenia Krakowa, w której wzięli udział członkowie

załogi HiL, żołnierze z II wojny światowej, obecnie pracownicy huty i zaproszeni goście.

Akademii otworzył I sekretarz KF PZPR huty tow. T. Wachowski, podkreślając

szczególną wagę tej rocznicy, zbiegającej się z 25-leciem PPR i zarazem rokiem 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, i witając serdecznie wszystkich przybyłych na akademię oraz gości — wicekonsula ZSRR w Krakowie tow. W. A. Gołowczan-ki, kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR, tow. R. Sławewskiego, I sekretarza KD partii w Nowej Hucie tow. T. Nowickiego, przewodniczącego Prezydium DRN w N. Hucie tow. S. Cichońskiego, przedstawiciela Wojska Polskiego płk K. Bettele, komendanta MO w Nowej Hucie mjr J. Drożdża, członków ZBoWiD, uczestników II wojny światowej.

Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Zarządu Koła ZBoWiD — tow. A. Dałkowski, jeszcze raz

przywołując na pamięć tragiczne dni okupacji i historię walk o wyzwolenie naszego kraju, prowadzonych przez żołnierzy Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, które ramie w ramie walczyło z żołnierzami bratniej armii, następnie walki partyzanckie, w których zginęło w czasie okupacji wielu najlepszych synów i córek naszego narodu. Zasadniczą rolę w organizowaniu ruchu oporu odegrała PPR, kontynuatorka najlepszych tradycji postępowych z lat przedwojennych.

Szczególnie gorąco zostało powitane wystąpienie wicekonsula ZSRR w Krakowie tow. W. A. Gołowczan-ki, który przekazując serdeczne pozdrowienia od narodu radzieckiego załozce huty i mieszkańcom naszego miasta z okazji XXII rocznicy

(Dalszy ciąg na str. 2)



Krzyż Walecznych otrzymuje dr Jan Deszcz

P. VII PLENUM KC

Komisja Główna Usprawnienia Ekonomiki i Organizacji HiL pracuje obecnie nad ustaleniem działalności w III etapie, mającym przynieść konkretny program dla pełnej realizacji uchwał VII plenum KC w wydziałach naszej huty. Przygotowują się do tego komisje zakładów i pionów huty oraz wszystkie zespoły działające w wydziałach w oparciu o wytyczne ustalone przez Komisję Główną.

Najważniejszym zagadnieniem w hucie w chwili obecnej jest plan na rok bieżący, odnośnie którego Komisja Główna zajęła stanowisko w zakończeniu prac II-go etapu swojej działalności. Przytoczmy dziś możliwe najszerzej wnioski przygotowane przez

Komisję Główną, jako wynik prac i analiz dokonanych w przekroju pionowym przez wszystkie zespoły powołane do zapewnienia realizacji uchwał VII plenum w Kombi-

nacie. Jak już wspomnieliśmy poprzednio, Komisja Gł. uważa

Wieczór wspomnień

Z inicjatywy aktywów TGP i Komitetu Osiedlowego została zorganizowana w Szkole nr 86 na os. Zgody wieczornica poświęcona 22 rocznicy wyzwolenia Krakowa oraz 25 rocznicy powstania PPR. Zebrani na wieczornicy mieszkańcy z uwagą wysłuchali wspomnień tow. Heleny Hanuszkowej z okresu okupacji hitlerowskiej i o początkach działalności PPR organizującej naród do walki z okupantem hitlerowskim. Ze wzruszeniem słuchali

młodzież najstarszych klas wspomnień tow. Hanuszkowej z okresu walk w szeregach PPR, w trudnych warunkach konspiracji, gdy działalność partyjna groziła dostaniem się w ręce gestapo. Za udział w wieczornicy i za podzielenie się ze słuchaczami wspomnieniami z okresu walki PPR z okupantem, aktyw partyjny osiedla Zgody wyraża tow. Helenie Hanuszkowej serdeczne podziękowanie.

CH.

plan roku bieżącego dla huty za realny, lecz wymagający wzmoczonej energii i operatywności w jego wykonaniu. Tak więc, jakkolwiek plan asortymentowy jest realny dla wydziałów, szczególnej uwagi i wysiłków będą wymagać wyroby walcowane, zwłaszcza blachy białe i karoseryjne na styku Stalowni i

Walcowni Zgniatacz, oraz Walcowni Gorącej i Walcowni Zimnej. Kluczem będzie tutaj Zgniatacz, mający przewalcować w skali roku przeszło 3.250 tys. ton wlewków.

WARUNEK: RYTMICZNOŚĆ

Tu już natrafiamy na problem rytmiczności, jako wezwoły i warunek, który wykonanie planu w wyrobach Walcowni. Ten podkreślony mocno przez Komisję Główną warunek sprawnego wykonania planu i pokonania związków z tym trudności, wysuwa się na czoło spraw, które cała załoga huty będzie musiała mieć na

(Dalszy ciąg na str. 3)

Z myślą o XIV Spartakiadzie HiL

Z każdym rokiem organizowana w naszej hucie Spartakiada Sportowa zyskuje sobie coraz więcej zwolenników i sympatyków poszczególnych dyscyplin sportowych. Ubiegły rok był rekordowym pod względem uczestnictwa w rozgrywkach sportowych, zanotowano bowiem aż 84.781 tzw. osobo-startów. Organizatorzy Igrzysk Sportowych nie spoczęli jednak na laurach. Ich ambicją jest jeszcze szersze umasowienie sportu wśród naszych hutników. Ciągłe poszukiwanie się więc nowych, atrakcyjniejszych form i metod pracy, zmierzających do umasowienia sportu w HiL. Wiele na ten temat mówiono na ostatnim trzechdniowym zgrupowaniu działaczy TKKF, organizacji związkowej i ZMS,

zajmujących się organizacją Spartakiady Sportowej HiL. W owocnych obradach uczestniczyli m. in. sekretarz Rady Zakładowej Kombinatu Antoni Dałkowski, pełniący równocześnie funkcję członka prezydium ZG PTTK, wiceprezes Klubu Sportowego Hutnik Bogusław Szczepko, przew. TKKF Stanisław Watroba i przedstawiciel ZF ZMS Eugeniusz Mosio.

XIV Spartakiada Sportowa HiL będzie miała szczególnie uroczysty przebieg, bo organizowana w jej ramach imprezy sportowe będą się łączyć z obchodami 100-lecia działalności organizacji sportowych, X-lecia TKKF i X-lecia ZMS. Pierwsze eliminacje i rozgrywki sportowe rozpoczyna się już w lutym.

dz.

Pół wieku

Zmiesiącem styczniem br. wkroczyliśmy w rok, który jest 50-tym od czasu historycznych wydarzeń wprowadzających ludzkość w nową erę — erę narodzin i rozprzestrzeniania się socjalizmu w świecie.

Dzieje największej rewolucji społecznej w historii ludzkości były już tematem nieskończonej ilości publikacji. W minionym półwieczu, co najważniejsze, stała się ona sprawą praktyczną. I to nie jednego już kraju. Rewolucja socjalistyczna zwyciężyła w Rosji, w Europie środkowej i wschodniej, w dalekich Chinach, Korei i Wietnamie. Sięgnęła już również Ameryki Łacińskiej.

Słowo socjalizm dawno zeszło z obłoków teoretycznych rozważań. Stało się ono synonimem industrializacji i rozwijającego się burzliwie przemysłu, masowej rewolucji kulturalnej. Początkowo łącone z krajem zafanowanym gospodarczo, razem z raketami ładującymi na powierzchnię Księżyca, zaczęło uosabiać najwyższy postęp techniczny i szczytowe osiągnięcia wiedzy ludzkiej. Socjalizm rozwiązał problem narodowościowy. Socjalizm niweluje systematycznie klasowe różnice społeczne, różnice między wsią i miastem, między pracą fizyczną a umysłową.

Socjalizm oznacza dla krajów kolonialnych wsparcie w walce narodowo-wyzwoleńczej. Socjalizm oznacza dążenie do postępu społecznego, do umacniania strefy pokoju w świecie.

3,7 miliona ton stałi rocznej produkcji w Hucie im. Lenina, to nie innego, jak w pierwszynie rzędzie owoc socjalistycznej współpracy Polski i Związku Radzieckiego. Tak zresztą, jak i nasze granice na Odrze i Nysie, jak i poczucie pewności i bezpieczeństwa wobec odwe-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pół wieku

(Dokończenie ze str. 1)

tożych w stosunku do Polski dążeń zachodnoniemieckich militarystów.

My nie chcemy upajać się słowem socjalizm, nienotowanym w naszych tysiącletnich dziejach rozwojem gospodarki narodowej (i to w ciągu 22 lat!). Lecz w dzisiejszym świecie, świecie fermentującym amerykańskim brutalizmem, świecie balansującym między „zimną” a „gorącą” wojną, świecie odwracającym się z niesmakiem od zbrodni popełnianej przez wielki i silny kraj na małym i biednym — tylko socjalizm, jego siła gospodarcza i militarna, jego idea głosząca pokojową współpracę dają pewność — mało! — niezłomne przekonanie i wiarę, że zwyciężą także i w umęczonym Wietnamie — wolność, niepodległość i najlepsze wartości moralne, jakie wniosła ludzkość w cywilizację i kulturę, po XX wiekach naszej ery.

Dlatego trudno oddać znaczenie, jakie dziś ma w układzie współczesnego świata, braterskie współdziałanie Polski, Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. Jedno jest pewne, że półwiecze socjalistycznej rewolucji w Kraju Rad stanowi i dla nas, dla Polski, dla hutników z Huty im. Lenina okres światodomego bilansu drogi, którą przebywa obecnie ludzkość. Nie obchodzą nas martwe rocznice, rocznicy, która spogląda na nas z kart księgi historii. Historia się tworzy i jej dzień jutrzejszy — od nas jest zależny. Stąd, organizując odczyty czy pogadanki, wieczory pytań i odpowiedzi, festiwale, konkursy czy wystawy związane z rewolucją i jej dziejami — o jednym winniśmy pamiętać: wszystko to winno służyć uaktywnieniu społeczeństwa. Kształtowaniu go w duchu wielkich przemian, które wniósł w nasz wiek socjalizm i przeobrażająca świat idea komunizmu.

R. W.

Narada nauczycieli — członków partii

Wauli Technikum Hutniczo-Mechanicznego odbyła się w czwartek narada nauczycieli — członków partii z dzielnicy Nowa Huta. W naradzie brali udział członkowie egzekutywy Komitetu Dzielnicego PZPR z I sekretarzem KD Tadeuszem Nowickim na czele. Obecny był sekretarz KW PZPR tow.

Andrzej Kozanecki. Omawiano problemy pracy partyjnej w szkołach, wynikające z uchwały egzekutywy KW z sierpnia ubiegłego roku oraz z uchwał XI konferencji sprawozdawczo-wyborczej nowohutekiej organizacji partyjnej. Do spraw omawianych na naradzie powrócimy w następnym numerze. (w.b.)

NAGRODY DLA UCZESTNIKÓW KONKURSU-ANKIETY „CO SĄDZISZ O PRACY ZAKŁADOWEGO RADIOWEZŁA HIL?”

Zgodnie z zapowiedzią informujemy, że w wyniku rozstrzygnięcia, ogłoszonego przez redakcję „Głosu Nowej Huty” Konkursu-ankiety pn. „Co sądzisz o pracy zakładowego radioweźła HIL?”, nagrody w formie cennych bonów książkowych otrzymali autorzy następujących wyróżniających się odpowiedzi:

I nagrodę — bon książkowy wartości 300 zł otrzymuje ob. Wacław Stachurski z Nowej Huty, zam. na os. Na Lotnisku 8/54.

II nagrodę — bon książkowy wartości 200 zł — ob. Mirosław Orłowski, zam. w Nowej Hucie, os. Jagiellońskie 30/80.

III nagrodę — bon książkowy wartości 150 zł — ob. Henryk Kwiatkowski, zam. w Nowej Hucie, os. Centrum B, bl. 1/6.

Wszystkich wymienionych uczestników Konkursu-ankiety prosimy o zgłoszenie się do sekretariatu redakcji, celem odebrania bonów książkowych. Przypominamy adres redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, I p., pok. 114 (w godz. od 8.00 do 15.30).

Uroczysta akademii

(Dokończenie ze str. 1)

wyzwolenia Krakowa, następnie życzenia dalszego porządnego rozwoju naszego kraju, podkreślił braterstwo obu narodów wyrosłe w latach ciężkich walk z hitlerowskim najazdem. I dziś łączą je wspólne dążenia i idee budowy lepszego ustroju, wzmacnianie siły obozu broniącego pokój, który nie jest jeszcze dany walczącemu z agresją amerykańską Wietnamowi. Siłą narodów budujących ustrój socjalistyczny jest internacjonalizm, braterstwo i solidarność w walce przeciw wszel-

Powstał Klub Turysty

W Ognisku Młodych zaimponował się ostatnio wspólnie z samorządem centralnym i ośrodkiem prawnospołecznym klub turysty. Uroczyste otwarcie odbyło się kilka dni temu. Brali w nim udział przedstawiciele organizacji związkowej, ZMS-owskiej i PTTK. Ustalono już pierwszy plan pracy klubu. W przyjemnie urządzonej pomieszczeniach na II piętrze Ogniska Młodych odbywać się będą: szkolenia dla działaczy turystycznych, kursy przewodników, spotkania, prelekcje i wieczorki towarzyskie.

Klub pozostaje integralną częścią Ogniska Młodych rozwijać będzie działalność pod patronatem Oddziału PTTK w Hucie im. Lenina.

Ze wspólnego posiedzenia egzekutyw KD i KF w HiL

W dniu 18. I br. odbyło się wspólne posiedzenie egzekutyw KF i KD, któremu przewodniczył I sekretarz KF tow. T. WACHOWSKI. W pierwszym punkcie obrad wysłuchano informacji Prezydium DRN i DIM o planach budownictwa mieszkaniowego wraz z zapleczem socjalno-usługowym i placówkami kulturalnymi w dzielnicy Nowa Huta na lata 1967/68.

W dyskusji członkowie egzekutyw wysunęli szereg zastrzeżeń dotyczących poszczególnych pozycji i całości zreferowanych planów. Uznano za niedopuszczalną dalszą rozbudowę dzielnicy bez równoczesnego zabezpieczenia jej mieszkańcom zaspokojenia potrzeb w zakresie usług społecznych i kulturalnych. Ostro skrytykowane odkładanie prac przy budowie zatwierdzonych linii tramwajowych, usprawniających połączenia z hutą osiedli krzesiawickich i Bieńczy, pomimo gotowości załogi hut do świadczenia pomocy w ramach czynów społecznych. Wskazywano na przykłady harmonijnego łączenia przez spółdzielnię mieszkaniową (Warszawa, Lublin) budownictwa mieszkaniowego i placówek kulturalno-oświatowych dla swych członków — w przeciwieństwie do naszej dzielnicy, szczególnie upośledzonej na tym odcinku. Postulowano zabezpieczenie terminowego prowadzenia prac I i II etapu rozbudowy stadionu KS „Hutnik” oraz wykorzystania limitów finansowych, przyznanych na dalsze załatwienie dzielnicy. Uznano za konieczne przyspieszenie opracowania projektów pozwalających na przystąpienie do zabudowy dawnych terenów lotniska w Czyżynach.

Członkowie egzekutyw zwrócili uwagę na obowiązki władz i instytucji odpowiedzialnych za realizację uchwał podjętych przez instancje partyjne, ich terminową realizację a w przypadkach koniecznych za wprowadzenie zmian — informowania o tym i uzgadniania swych propozycji z odpowiednią instancją. Egzekutywy powołały specjalny zespół, który w terminie 14-dniowym opracuje — w oparciu o uwagi i postulaty zgłoszone na posiedzeniu — konkretne wnioski dla właściwego zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych wraz z zapleczem socjalno-usługowym i kulturalnym w planach inwestycyjnych dzielnicy Nowa Huta na rok 1967 i następne lata.

W drugim punkcie obrad przedmiotem informacji i oceny egzekutyw była praca polityczno-społeczna członków i kandydatów partii, mieszkańców na terenie dzielnicy, a realizowana poprzez terenowe grupy partyjne. Członkowie egzekutyw w oparciu o materiały przygotowane przez zespół aktywny z TGP i dodatko-

we wyjaśnienia, pozytywnie ocenili dotychczasowe paroletnie wyniki działalności TGP (obecnie jest ich 28) w dzielnicy, zarówno w zakresie działalności politycznej jak i współgospodarzenia poprzez komitety osiedlowe w swych osiedlach. Jedną z kwestii do potrzeb i zadań, które ocenić należy na miarę naszej dzielnicy, są one jeszcze niewystarczające i dlatego konieczne jest dalsze rozwinięcie działalności ideowo-politycznej w miejscu zamieszkania członków i kandydatów partii.

Uznano za niezbędne: organizowanie w osiedlach terenowych kół ZMS, grupujących zamieszkałą tam młodzież zorganizowaną i niezorganizowaną, a inicjujących działalność zarówno ideową jak i rozrywkowo-kulturalną; zorganizowanie w I kwartale br. TGP w hotelach pracowniczych; ujednolicenie skierowań do TGP wydawanych członkom i kandydatom przez ich macierzyste organizacje partyjne; zobowiązać towarzyszy do udziału w działalności grupy; staranne przygotowanie kandydatów na przewodniczących TGP w obecnej akcji sprawozdawczo-wyborczej w TGP — przez organizację partyjną, opiekującą się daną grupą.

Egzekutywy zobowiązały zespół, który przygotował materiały na posiedzenie, do skomasywania i uzupełnienia opracowanych wniosków uwagami i zagadnieniami zgłoszonymi w trakcie obrad — w formie uchwały.

(J. CH)

Schemat organizacyjny pionu DT — tematem dyskusji

Na posiedzeniu w dniu 16 bm. egzekutywa KF kontynuowała dyskusję nad projektem schematu organizacyjnego hut na 1967 r. W szczególności skoncentrowano uwagę na strukturze organizacyjnej pionu DT, w której nastąpią istotne zmiany w porównaniu z dotychczasowym układem organizacyjnym. Jak wynika z informacji, jaką złożył dyrektor techniczny tow. Graszewski, w pionie DT proponuje się utworzenie Ośrodka Mechanizacji i Automatyzacji (TA), który prowadzić będzie długofalowe prace w zakresie ustalenia koncepcji i programowania (wraz z wykonywaniem prototypów niektórych urządzeń), prac związanych z wprowadzaniem automatyzacji i mechanizacji do procesów produkcyjnych i poszczególnych odcinków pracy w hucie. Nowy ośrodek będzie stopniowo rozbudowywany, opierając się na działalności na starannie dobranym zespole specjalistów z tych branż, podziałem zadań z pozostałymi kółkami hut i na ścisłym współdziałaniu z kierownictwem wydziałów produkcyjnych.

Następna propozycja zmian w schemacie pionu DT dotyczy utworzenia Ośrodka Informacji Techniczno-Ekonomicznej u Głównego Inżyniera d/s Techniki (TH), przenosząc całość tych zagadnień od Naczelnego Technologa. Jest to uzasadnione związaniem spraw serwisu informacyjnego dla personelu inżynier-

ryjno-technicznego, przede wszystkim z działalnością komórek ogólnotechnicznych, a nie ściśle specjalistycznych, jaką jest TT. Powinno to zapewnić większą sprawność i efektywność działania na tym odcinku.

Proponuje się zreorganizowanie struktury organizacyjnej Kontroli Technicznej przez utworzenie w miejsce dotychczasowych 6 oddziałów Dkt — 3 wydziałów, a mianowicie: wydziału Dkt dla wydziałów surowcowych, dla stalowni i walcowni zgniatacz oraz dla pozostałych walcowni — zachowując dotychczasowy stan zatrudnienia i scentralizowaną administrację.

Wreszcie proponuje się utworzenie Zakładu Badawczego, na bazie dotychczasowego Wydziału W-91, który zapożycza prace i badania na podstawach naukowych (na wzór instytutów), zmierzające do zapewnienia stałego podwyższania jakości i unowocześniania wyrobów hut.

Egzekutywa zaaprobowала proponowane zmiany, zwracając uwagę szczególnie na potrzebę szybkiego wprowadzenia w życie przyjętych zamierzeń, staranny dobór pracowników do nowych komórek organizacyjnych, wyraźne określenie ich zadań oparte systematycznie ich egzekwowaniem i rozliczaniem, wytworzenie przychylnej atmosfery wśród załogi, a szczególnie wyższego dozoru dla służności powołania i działania nowych jednostek i komórek. (CH)

Plan hut wykonany

(Dokończenie ze str. 1)

również dodatnio na zwiększenie wartości produkcji towarowej w asortymencie wyrobów I gatunku. W konsekwencji tego uzyskała nasza huta wyższą cenę jednostkową od zaplanowanej.

Za to wszystko należało się załogom wydziałów walcowniczych HiL serdeczne gratulacje. Należy jednak przy okazji podkreślić i to, że wymagania jakościowo-asortymentowe stawiane przed walcownikami HiL w bieżącym roku są bardzo ostre. Wyznaczone przez Zjednoczenie limity produkcji pozazeleniowej (towarzyszącej) na poszczególne miesiące i kwartały nie mogą być w żadnym wypadku przekraczane! Ani jedna tona produkcji wyrobów walcowniczych wysyłanych na zewnątrz hut, a przekraczająca limit, nie będzie zaliczona do wykonania planu produkcji towarowej. O tym należy

pamiętać. Bubl po prostu nie opłaca się już produkować! WROCZY — po tych uwagach — do ostatnich danych na temat wykonania planu. W rezultacie wspomnianych korzystnych zmian w relacji uzyskanych przez hutę cen, plan produkcji towarowej wykonany został w grudniu nie w 107,8 proc. lecz w 110,2 proc. W związku z tym plan roczny, który według tymczasowych wyliczeń wykonany był tylko w 99,9 proc. — faktycznie wykonany został w 100,1 proc. Dodatkowo, ponadplanowa wartość produkcji towarowej wyniosła 17,4 mln złotych.

Cieszymy się więc, że wysiłek załogi hut, która w roku 1966 borykała się z wieloma trudnościami i kłopotami, która realizowała bardzo napięte plany produkcyjne, nie poszedł na marne. Bilans roku 1966 jest pozytywny, hutnicy Kombinatu nie zawiedli!

(jd)

jak wykonujemy? PLAN

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 18 BM. WL.

	proc. planu
ZMO — wyroby szamotowe	102
wyroby zasadowe	100
dolomit prązony	95
wapno palone	105
ZK — koks ogółem	103
koks wielkopiecowy	88
smola	100
benzol	103
siarczan amonu	96
Aglomerownia nr 1	104
Aglomerownia nr 2	97
Wielkie Piece — surowka	97
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	96
żużel pumekosowy	109
żużel kawalkowy	29
Stalownia Martenowska	99
Stalownia Konwertorowa	108
Wydział Wlewnic	
wlewnice i płyty	101
stal we wlewkach	90
Wydział Waleowni Wstępne	
kieska prod. sur.	100
produkcja gotowa	100
kęsy prod. surowa	103
produkcja gotowa	105
Waleownia Gorąca Błach	
produkcja surowa	102
produkcja gotowa	102
Waleownia Zimna Błach	
blacha czarna prod. sur.	92
produkcja gotowa	101
blacha ocynk. prod. sur.	100
produkcja gotowa	88
blacha ocynowana ogn.	94
produkcja gotowa	117

blacha ocynowana elektrolit. 96
produkcja gotowa 109
blacha transformator. 100
Wydział Rur Zgrzewanych 127
rury prod. surowa 127
produkcja gotowa 106
profile giete 101
Walcownia Drobnych Profil 101
profile drobne 101
prod. gotowa 109
drut, prod. surowa 87
prod. gotowa 68
Wydział W-1 101
produkcja ogółem 101
stal elektr. surowa 102
odlewy stalowe 94
odlewy żeliwne 101
Wydział W-3 97
produkcja ogółem 97
wyroby kute ogółem 99
odkutki swob. kute 99
wyroby WKS 102
Eirownia — energia elektr. 103
ZMO — wyr. smołowo-dolomit, 103
dolomit 103
Stalownia — stal ogółem 101
Podstawowa sprawa, na którą musi być zwrócona uwaga załogi HiL jest ciągłe rytmiczność pracy. Nie wszystkie wydziały są w tym radzą. Załamanie planu dobowych prowadzi zaś w konsekwencji do niedoborów, a spiętrzenie ich może stać się już nieodwracalne. Które wydziały HiL mają nadal kłopoty z rytmicznością pracy? Pogorszenie nastąpiło ostatnio w ZK. Zakład ten nie wykonał planu w produkcji koku wielkopiecowego, nie-

dobór wynosi 2358 ton. Jednocześnie też nie wykonano zadań w produkcji siarczanu amonu. Od dłuższego czasu utrzymuje się też kiepska passa w Aglomerowni nr 2. Wydział ten nie wykonuje zadań, niedobór oscyluje w ciągu ostatnich tygodni wokół 2-4 tys. ton. Ostatnio wynosił — 3125 ton. spieku. Pogorszyła się też sytuacja w Wydz. Wielkie Piece. Plan nie został wykonany, niedobór wynosi 3.733 tony surowki. Ostatnio został zatrzyman w p. nr 5 celem poddania go planowemu przeglądowi po pierwszym okresie eksploatacji. Po stój powinien być bardzo krótki. Nienajlepiej pracuje też ostatnio załoga Stalowni Martenowskiej. Miała ona tydzień temu niedobór wynoszący 667 ton surowki, teraz niedobór ten pogłębił się na 1260 ton. Świadczy to niestety o nienajlepszym stylu pracy: przypominamy więc o rytmiczności! Z wydziałów walcowniczych hut najgorzej spisywał się dwa: Ceynkownia Błach i Walcownia Drutu. Tylko one nie wykonały zadań, niedobór wynosi 716 ton blachy ocynowanej oraz 2009 ton drutu. A teraz o drugiej, jasniejszej stronie medalu. Doskonale pracuje załoga Stalowni Konwertorowej. Wykonała swe zadania z nadwyżką 3820 ton stali. Bardzo dobrze spisała się załoga Walcowni Gorącej Błach. Jej wynik, to dodatkowa produkcja 1473 ton blachy. Na pochwałę zasłużyły też sobie załogi Walcowni Zimnej. Dostarczyły one ponad plan 134 tony blachy ocynowanej ognio- i 253 ton blachy ocynowanej elektrolitycznie. Bardzo dobrze pracuje nadal załoga Wydz. Rur Zgrzewanych, która wykonała swój plan z nadwyżką 118 km rur.

Dnia 20 stycznia br. zmarł nagle tow. mgr inż.

CZESŁAW OCHAB

dyrektor naczelny Biura Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal” w Krakowie

odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II kl., Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciła Huta im. Lenina zasłużonego budownicze.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 14 na cmentarzu Rakowickim.

Bogusławowi OCHABOWI

z powodu zgonu Ojca składa

KOLEKTYW ODDZIAŁU OCYNOWNI ELEKTROLITYCZNEJ

Wyrazy współczucia tow. mgr inż.



Fragment spotkania z I sekretarzem KW PZPR w Krakowie tow. Czesławem Domałą.

Komitet Dzielnicowy partii w Nowej Hucie zapoczątkował cykl spotkań z kierowniczymi działaczami województwa i centralnymi. Pierwsze spotkanie aktywu dzielnic z kierowniczymi działaczami odbyło się w dniu 16 bm. Uczestniczył w nim I sekretarz KW PZPR w Krakowie towarzysz Czesław Domała.

I sekretarz KW otrzymał szereg pytań, na które udzielił aktywowi szczegółowych, gruntownych odpowiedzi. Omawiając rozbudowę szeregów partyjnych w naszej

Czesław Domała spotkał się z aktywem Nowej Huty

wojewódzkiej organizacji, problem wzmacniania sił partii i skuteczności jej oddziaływania, tow. Czesław Domała wskazał na znaczenie zwiększenia ilości robotników oraz chłopów w składzie organiza-

cji, jej instancjach oraz na potrzebę pozyskiwania do partii najlepszych specjalistów, inżynierów, ekonomistów itd.

Wiele uwagi poświęcił w swym wystąpieniu I sekre-

tarz KW podnoszeniu rangi i roli POP i instancji w walce o wysokie morale członków partii, jak również kryteriom, które winny cechować aktyw i działaczy. Wskazał też na potrzebę egzekwowania od wszystkich — niezależnie od zajmowanego stanowiska — pełnej odpowiedzialności osobistej za powierzony w pracy odcinek, a zwłaszcza za jakość i organizację produkcji.

Partia nasza powinna być partią ludzi ideowo zaangażowanych, ciągle usprawniających działalność gospodarczą i społeczną oraz wnoszących najlepsze wartości moralne w środowisko, w którym działają. Sprawując swą kierowniczą rolę winniśmy wszędzie ulepszać pracę administracji gospodarczej i przez krytykę braków, nieodpowiedzialności, nieuczciwości i niefrasobliwości — wnosić w życie i działalność społeczną zarówno gospodarności jak i ideowe zaangażowanie.

W ogromnej mierze od pracy dziesiątków organizacji i instancji partyjnych zależy, czy „przestanie się przyjmować zły towar, źle wykonaną izbę, czy przedsiębiorstwem będzie kierował nadający się do sprawowania swej funkcji zwierzchnik”. Partia nasza, która obchodzi obecnie 25-lecie powstania PPR — powiedziała na zakończenie Czesław Domała — zgodnie ze swą tradycją winna wychowywać ludzi silnych i odpornych, którzy z energią i zdecydowaniem będą usuwać z życia wszelkie zło.

Spotkanie aktywu dzielnic Nowa Huta z I sekretarzem KW prowadził I sekretarz KD PZPR tow. Tadeusz Nowicki.

r. wol.

grzewania i Oddział ds. odpylania, klimatyzacji i wentylacji. Służby te będą szczególnie zwiększeniu troski o odpylanie; przewiduje się dalszy rozwój organizacyjny tej sprawy w ramach wydziału.

Rozszerzona zostanie praca akordowa na produkcję części zamiennych do aparatury elektrycznej. Cel — zwiększenie wydajności pracy i zabezpieczenie wykonania planu produkcji części zapasowych.

W tym krótkim meldunku podaliśmy jedynie przykłady posunięć wynikłych już z prac komisji Pionu oraz zespołów działających dla realizacji uchwał VII plenum w Pionie TE. Nad tymi sprawami operatywnie pracuje się w tym Pionie codziennie, zaś omawia się raz na tydzień na posiedzeniach komisji Pionu, pod przewodnictwem gł. energetyka HiL, mgr inż. Z. Centkowskiego. Przygotowane przy okazji dyrektywy służą w prowadzeniu tych prac w każdym następnym tygodniu.

ik.

PRZODUJĄ



DO REDAKCJI „GŁOSU NOWEJ HUTY”

Centralna Rada Związków Zawodowych
wyraża podziękowanie
Redakcji „GŁOS NOWEJ HUTY”

za inwencję dziennikarską i popularyzację do-
robku zakładowej organizacji związkowej oraz samo-
rządu robotniczego w kampanii sprawozdawczo-
wyborczej związków zawodowych.

Sekretarz CRZZ
CZESŁAW WIŚNIEWSKI

W związku z konkursem „Ludzie dobrej roboty”

W ubiegłym tygodniu redakcja nasza otrzymała pismo od kierownika Zespołu Prasowo-Wydawniczego CRZZ Jarosława Karczewskiego w którym m. in. informowano nas, że

„ZESPÓŁ PRASOWO-WYDAWNICZY CRZZ GRATULUJE REDAKCJI ZDOBYCIA NAGRODY SPECJALNEJ W KONKURSIE PRASOWYM CRZZ pn. „LUDZIE DOBREJ ROBOTY”.

Co tu ukrywać: wiadomość była bardzo przyjemna! Przedstawiciel redakcji wziął udział w spotkaniu laureatów — dziennikarzy i redakcji, jak również bohaterów reportaży pt. „Ludzie dobrej roboty”. Spotkanie odbyło się w Warszawie z udziałem z-cy kierownika Biura Prasy KC PZPR Andrzeja Werblana, sekretarza generalnego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Tadeusza Rojka, kier. Zespołu Prasowo-Wydawniczego CRZZ Jarosława Karczewskiego. Przybyli na nie sekretarz CRZZ Czesław Wiśniewski dokonał wręczenia nagród wyróżnionym publicystom i redakcjom.

Tyle — jeżeli chodzi o oficjalną stronę sprawy. Jednakże w komentarzu chcemy przez chwilę powrócić do idei konkursu. Spotkanie dziennikarzy z bohaterami ich prac, inicjatywa CRZZ, wydają się być niezmiernie cenne. Takie spotkanie odbyło się bodaj pierwszy raz. Dostarczyło ono tematu do dyskusji. Oznajm-

dla dobrej roboty, pokazywanie tych, dzięki którym odbywa się postęp, tych, którzy nadają ton otoczeniu i środowisku pracy — ma niewątpliwie znaczenie wychowawcze, jak i przynosi satysfakcję rzetelnym pracownikom.

Wszyscy jesteśmy zainteresowani w pokazywaniu ludzi dobrej roboty, wzorowej organizacji pracy. Każde środowisko posiada pracowników dynamizujących innych, będących motorami postępu! Trzeba przy tym stwierdzić, że nie tylko bodźce materialne odgrywają w takich wypadkach główną rolę. Nie mniejsze znaczenie mają czynniki moralne, ambicja, ofiarność. A wszystko to razem daje okazję do przedyskutowania nieśmiertelnego tematu: czy ofiarność jest mniej warta od kwalifikacji?

I na zakończenie: pismo nasze nie traktuje problematyki pracy, bohaterów pracy — jeżeli użył terminologii z warszawskiego spotkania w CRZZ — jako czegoś wyjątkowego. Będziemy jednak zawsze plemizowali z tymi, którzy pracę społecznie użyteczną sprowadzają do „wyróbnictwa”. Wartości moralne społecznej postawy i interesu, nadają każdej pracy szerszy walor. Rzecz dziennikarza jest ukazać „romantyzm” społecznego zaangażowania, które ma sens nie tylko dla jednostki. I nieraz w dodatku — wymaga uporczywości w walce z rutyną oraz konserwatyzmem.

r. wol.

(Dokończenie ze str. 1)

uwadze w pierwszym rzędzie, zaś szczególnie załoga Zgniatacza. W związku z tym w centrum uwagi musi znaleźć się ustalenie całego szeregu spraw. Należy do nich eksport wlewków w wysokości powyżej 500 tys. ton, który musi być wykonany w 10 miesiącach, czyli po około 60 tys. ton miesięcznie, przy „użysku” wlewków na eksport rzędu 80 proc.

Rytmiczność warunkuje dalej właściwe bilansowanie wsadów dla Walcowni, z uwzględnieniem produkcji pozazleceńowej kęsów w ilości 500 ton w ciągu miesiąca i takiej samej ilości kęsów. Z kolei — prawidłowa budowa rozdzielnika dostaw międzyhutniczych. Komisja Główna uważa dalej, iż wskazane byłoby wdrażanie zasady planowania w Walcowniach, w myśl której produkcja surowa, zarewniająca wykonanie produkcji gotowej w ramach miesiąca, byłaby realizowana z przesunięciem w czasie, np. od 25 dnia miesiąca do 25 następnego miesiąca, co wymagałoby właściwej korekty planu I kwartału br.

Jak wskazuje Komisja Główna — również ważne byłoby ustalenie minimalnych normatywów zapasów wsadów i zachowanie zasady nie schodzenia poniżej ilości normatywnych. Ważnym punktem we wnioskach jest propozycja wprowadzenia nowych kryteriów premiowania, jak najszerszej uwzględniających rytmiczność w wykonywaniu zadań miesięcznych przez wydziały huty, szczególnie Walcowni. We wnioskach zwraca się następnie uwagę na konieczność radykalnej poprawy jakości surowki, a także stali i jej asortymentowe wykonanie oraz szereg przedsięwzięć technologicznych i organizacyjnych na ciągach walcowniczych. Wśród pozostałych wniosków natury bilansowo-planistycznej wymienimy jeszcze — zwiększenie przepustowości laboratoriów ruchomych DKT.

Jak ocenila w swoich wnioskach Komisja Główna — plan huty na rok bież. w zakresie wartości jest również realny, choć niełatwy, natomiast sprawy akumulacji i kosztów wymagają jeszcze analizy, w porównaniu z wynikami roku ubiegłego w tym zakresie.

Nie potrzeba podkreślać jak ważnym zagadnieniem w hucie jest gospodarka remontowa, skoro wiadomo, iż potrzeby remontowe rosną wraz z rozbudową kombinatu i wpływem lat jego pracy. Dlatego wstępna analiza zabezpieczenia potencjału remontowego na rok bież. została oparta o aktualny stan techniczny urządzeń i aktualne możliwości służb remontowych. W wyniku Komisja Główna wskazuje na możliwości zmniejszenia pierwotnie zgłoszonego deficytu potencjału remontowego (w stosunku do potrzeb wydziałów). Dalsze zmniejszenie pozostającego deficytu roboczogodzin dla prac remontowych — Komisja widzi we wprowadzeniu rozliczania OR HPR w oparciu o pracochłonność remontową, zamiast o przerób materiałowy, przy równoczesnym ustawieniu bodźców ekonomicznych w sposób zwiększający zainteresowanie załogi HPR wzrostem wydajności pracy oraz skracaniem remontów.

W PIONIE TE STAWIA SIĘ NA USPRAWNIENIE ORGANIZACJI PRACY

Jak co tydzień zapytujemy z kolei komisje w pionach huty — jak przebiegają prace w wydziałach? Dziś to pytanie zadaliśmy w Pionie Głównego Energetyka. Otóż z krótkiego przeglądu prac, dokonanych już lub nadal kontynuowanych, wynika, że przede wszystkim stawia się tam na poprawę organizacji pracy wewnątrz poszczególnych wydziałów TE.

A w jej ramach na likwidację zbędnej roboty, papierko-

NIEMIEC — mistrz zmiany „C”. To oni przyczyniają się waleśnie do sukcesów swego Oddziału.

U sąsiadów, w Ocywni E-lektrolitycznej Blach wyróżniają się w pracy: MARIAN ŚWIDER — st. rozdzielnicy wysyłki blachy, EDWARD SASAK — st. cynowacz, MIECZYSLAW KOLEK — sortowaczka, JÓZEF LICHON — st. nożycowy agregatu cięcia, KAZIMIERZ WOJTASZEK — st. laborant, ZDZISŁAW BOJDO — brygadzieta aparatury kontrolno-pomiarowej. Ocywnia Elektrolityczna, która znaczną część produkcji przeznacza na eksport, posiada aktualnie na swym koncie 253 ton dodatkowo wykonanej blachy. (jd)

Foto: B. ŁUCKOS

Kolejarze HiL odpierają z powodzeniem ataki zimy

MIELISMY JUŻ i duże mrozy i niemałe opady śniegu. Jak w tych trudnych, zimowych warunkach wypadł nasz transport kolejowy? Czy jego praca odbywa się bez zakłóceń i co najważniejsze, czy nie płacimy kar konwencjonalnych z tytułu przekroczenia postoju? Trzeba przyznać, że nasi kolejarze-hutnicy — jak do tej pory — z powodzeniem odpierają ataki zimy dobrze zdając swym egzamin. Sami jednak, mimo najlepszych chęci, nie zdołaliby wiele. Należy podkreślić dobrą, harmonijną współpracę z wydziałami HiL, zrozumienie wzajemnych potrzeb, a na takiej podstawie dopiero można mówić o sukcesach.

Od 1 stycznia br. zarysowała się wyraźna poprawa w rytmie załadunku wagonów w hucie. Spowodowało to, że wagonów kolejowych mamy teraz pod dostatkiem i wysyłka gotowej produkcji odbywa się bez przeszkód. Jeżeli tak dalej pójdzie — stwierdził inż. Witold Szczepański, kierownik Wydziału Kolejowego, to po raz pierwszy pracować będziemy bez spiętrzeń — równomiernie, a więc i bardziej ekonomicznie. Załadunek wagonów poprawił się zwłaszcza w wydziałach walcowniczych, a więc w Walcowni Gorącej Blach, w Walcowni Zimnej i w Walcowni Drobnej. Wydział Rur Zgrzewanych podtrzymuje w biegu, roku swe dobre w tym względzie tradycje, nie ma więc z załadunkiem wagonów kłopotów.

W tej chwili pracują na pełnych „obrotach” 4 rozmiarowe tunele rudy i jedna rozmiarowa parowa. Wyładunek rozmożonej rudy odbywa się normalnie.

A jak radzą sobie nasi kolejarze ze śniegiem? Dobre przygotowanie — zarówno pod względem organizacyjnym jak i zabezpieczenia niezbędnego sprzętu — procentuje. Odsnieżanie torów szczególnie w rejonach zwrotnic i rozjazdów odbywa się sprawnie. Doskonale zdał egzamin elektryczny grzejniki, zaistalowane w tych miejscach, gdzie pracują bardzo czule przekładniki. Elektryczne grzejniki po prostu nie dopuszczają do oblodzenia, ułatwiają znakomicie pracę kolejarzom.

Postojowe wagonów oblicza się obecnie w okresach trzydniowych. Należy podkreślić,

że od początku stycznia mieliśmy zaledwie jedną „trzydniówkę” z przekroczonym czasem postoju. Chodzi zresztą o niewielką sumę. A oto jak wygląda ogólny bilans w tym zakresie za 15 dni stycznia. Skracając postój taboru PKP w hucie, zaoszczędziliśmy 14.662 godziny. Przetrzymanie taboru ponad dopuszczalny limit czasu obejmuje zaś 1.833 godziny. W rezultacie zaoszczędziliśmy ponad 12.800 godzin, co w przeliczeniu na złotówki stanowiłoby na pewno bardzo poważną pozycję. Najważniejsze jest jednak to, że niedomaganie z okresu jesienno-zimowego już do przeszłości, że

wykorzystanie taboru kolejowego jest coraz pełniejsze.

Duży krok naprzód zrobiony został zwłaszcza w dziedzinie, która stanowiła dotychczas niemalże „piętę Achillesową” w pracy transportu huty, mianowicie skracania załadunku i wyładunku wagonów rozliczanych numerycznie. Dzięki temu więcej mamy teraz do dyspozycji tak potrzebnych hucie wagonów specjalnych: krytych, platform i cystern.

Kolejarzom huty, którzy dzielnie odpierają ataki zimy, życzymy, aby i nadal wywiązali się na piątkę ze swego trudnego zadania. (jd)

OSTATNIO PREZYDIUM RADY ZAKŁADOWEJ HiL dokonało oceny przebiegu wyborów komisji ds. kobiet pracujących w radach zakładowych. Jak wynika z przedstawionej w tej sprawie informacji tow. Jana Dudka, zebrania sprawozdawczo-wyborcze odbyły się — zgodnie z uchwałą RZK — w 21 radach na terenie huty. Okres, w którym przeprowadzane były wybory charakteryzował się poważnym ożywieniem pracy aktywów ko-

WIELKOPIECOWNICY PIERWSI ZGŁASZAJĄ SWÓJ UDZIAŁ W OLIMPIADZIE KULTURALNEJ HiL

DOBIEGA JUŻ KONIEC Olimpiady Hotelu Pracowniczych HiL, a jednocześnie trwają ostatnie przygotowania do rozgrywek wielkiej Olimpiady Kulturalnej. Impreza ta, mająca już w naszej hucie piękną tradycję i przynosząca z roku na rok większe efekty, zapowiada się bardzo ciekawie. Zarówno pod względem jej zasięgu w skali całej huty jak też i pomysłowości biorących w niej udział załóg. Wydaje się, że i pod względem liczności uczestników, będzie to rekordowa impreza.

Jak poinformował nas tow. W. TERESIAK z Wydz. Wielkie Piece, załoga P-40 — jako pierwsza w hucie — zgłosiła już swój udział w tegorocznych rozgrywkach Olimpiady Kulturalnej HiL. Wymaga też podkreślenia fakt, że uczestniczyć ona będzie we wszystkich konkursach objętych regulaminem.

biecego w HiL. Dyskutowano o udziale kobiet w pracy społecznej, o zaangażowaniu ich w życie wydziałowe.

Przez wypowiedzi w toku dyskusji przewijały się takie zagadnienia nurtujące wśród kobiet jak: warunki pracy ze szczególnym uwzględnieniem

Rozpoczęcie Olimpiady nastąpi — jeżeli chodzi o wielkopipecowników — w dniu 26 stycznia. O godzinie 18 w kawiarni ZDK HiL spotka się aktyw Wydz. Wielkie Piece celem omówienia udziału załogi w Olimpiadzie Kulturalnej, znaczenia tej imprezy, konkursów itd.

Możemy już poinformować, że wielkopipecownicy mają w planie — w ramach rozgrywek olimpiady — spotkanie z naszą redakcją. Spotkanie to odbędzie się na początku lutego, najprawdopodobniej w kawiarni ZDK HiL. Przy okazji tej będziemy chcieli rozlosować nagrody noworocznego konkursu, który cieszy się ciągle ogromną popularnością wśród Czytelników „Głosu”. Świadczy o tym grubość paczki listów z rozwiązaniami, jakie codziennie dostarcza poczta naszej redakcji. (jd)

Doświadczenia praktyczne gromadzone w toku normalnej produkcji zakładów przemysłowych stanowią cenny materiał dla naukowców. Stąd też współpraca da-

Posiedzenie PAN w Cementowni „Nowa Huta”

jąca sporo wzajemnych korzyści — przedstawiciele teorii i praktyki.

Wyrazem tej zacieśniającej się współpracy jest przewidziane w dniu 25 stycznia br., w godzinach od 10 do 15 posiedzenie Komisji Mineralo-

gicznej Polskiej Akademii Nauk w Cementowni „Nowa Huta”. W czasie posiedzenia naukowców przewidziane jest zwiedzenie zakładu i co za tym idzie — zapoznanie się z jego doświadczeniami produkcyjnymi.

W posiedzeniu na terenie Cementowni „Nowa Huta” weźmie udział ok. 80 naukowców z wyższych uczelni oraz instytucji z całego kraju. (jd)

• zwiększenie udziału kobiet w szkoleniu i podnoszeniu kwalifikacji fachowych,

• poprawa warunków socjalno-bytowych (są wydziały gdzie zrobiono już w tej dziedzinie coś dla kobiet, są jednak takie gdzie nie myśli się o tym nic),

• uregulowanie sprawy sort odzieżowych i obuwia przeznaczonych dla kobiet,

• poprawa ochrony pracy i zdrowia kobiet.

Ocena przebiegu kampanii wyborczej w komisjach kobiecych jest pozytywna. Akcja ta przebiegała właściwie, spowodowała wzrost zainteresowania kierownictw wydziałów oraz kolektywów społecznych problemami kobiet zatrudnionych w hucie. W skład komisji powołano najbardziej aktywne kobiety, niewątpliwie pełne zapału do pracy. Inna rzecz, iż nie zawsze są one dobrze przygotowane do działalności związkowej. Brak ten wyeliminuje przygotowywane na miesiąc luty przez rady zakładowe — szkolenie nowowybranych komisji ds. kobiet pracujących. Rada Zakładowa Kombinatowi natomiast zorganizuje kurs dla przewodniczących komisji w wydziałach i dla członkiń komisji kobiecej RZK. (jd)

O odpowiedzialności słów kilka

Sprawa obniżki kosztów własnych nie przez wszystkich jest traktowana na serio. Np. ostatnio po oddaniu do ruchu W. Pieca nr 5 w HiL uruchomiono między innymi regulację ciśnienia gazu w-kopiecowego na urządzeniu tzw. „świecy” nr 2. Wg projektu regulacja miała się odbywać urządzeniami elektrycznymi, w skład których wchodzi m. in. regulatory elektronowe. Aparatura została zainstalowana przez Elektromontaż, jednak do dnia dzisiejszego nie oddano jej do użytku, a to tylko dlatego, że nie dostarczono na czas jednego z przyrządów. Nikt się nie liczy z tym, że wydano sporą ilość pieniędzy, że regulacja elektryczna jest lepsza, nowoczesniejsza dla procesu technologicznego. Wreszcie, że oceniali projekt nie kto inny, jak ci sami ludzie, którzy teraz chcą zmienić cały układ regulacyjny na hydrauliczny, co jest niewątpliwie jakimś nieporozumieniem. Układ hydrauliczny jest mniej sprawny oraz wymaga większego wkładu pracy przy konserwacji.

Zamontowano więc aparaturę wg nowego projektu. Poprzednią trzeba zdemontować i nie wszystkie jej części mogą być użyte lub zamontowane przy innych układach pomiarowych, np.: mechanizmy wykorzystane i inne. A przecież po tej aparaturze nasi inżynierowie jeżdżą za granicę i płaciliśmy za nią dewizami, tak potrzebnymi na zakup innych urządzeń. Jakoś nikomu nie trafiło to do przekonania, nikt nie protestuje, nikt nie stara się uruchomić zamontowanej aparatury, gdzie potrzebne są na pewno małe tylko przeróbki i urządzenie mogłoby z powodzeniem pracować.

Gdzie jest ambicja tych ludzi, gdzie jest właściwe poczucie odpowiedzialności za ten stan rzeczy, kto zezwala płacić za takie bezsensowne decyzje? Myślę, że wielu z nich czyta naszą prasę i powyższa notatka nie przejdzie bez echa.

J. M. korespondent

Czy jesteś już honorowym krwiodawcą? Twoja krew ofiarowana chorem w szpitalu może uratować życie ludzkie.

Ludzie z inicjatywą



szowego rozmawiamy dziś z racjonalizatorem **Józefem Fortuną**, mistrzem-energetykiem z Walcowni Drobnej.

Pomysł, jak zwykle, powstał w oparciu o potrzeby i doświadczenia. Józef Fortuna dłuższy czas obserwował sprawę, interesującą chyba wszystkich — mianowicie lepszego wykorzystania wody przemysłowej w hucie. Wniosek został opracowany przez J. Fortunę, przy współpracy jeszcze dwóch autorów. Dotyczył wtórnego użycia wody przemysłowej, która od r. 1963, tj. od daty zastosowania wniosku, jest lepiej wykorzystywana w tej Walcowni, a to z kolei przynosi oszczędność w skali rocznej około 200 tys. zł. Jak słysząc — główny energetyk huty proponował zastosowanie tego wniosku w innych wydziałach. Następny wniosek, który lubi wspominać J. Fortuna dotyczył prostowników w maszynowni. Były one narażone przy spadku temperatury na uszkodzenia — zasilanie podgrzewało na parę (wniosek ten powstał przy współpracy inż. Z. Kondrackiego, A. Wichra i A. Jurkowskiego) wyeliminowało tego typu uszkodzenia. Warto dodać, że jeden taki prostow-

wnik kosztuje 300 tys. zł. To obrazuje uzyskane oszczędności.

J. Fortuna jest racjonalizatorem z niewyczerpanymi pomysłami i niesłabnącą inicjatywą; ostatnio (w grudniu ub. r.) złożył wniosek nowy, opracowany wspólnie z T. Brylą i inż. R. Kuskiem. Celem wniosku jest wprowadzenie automatycznego sterowania zderzaka za nożycą zimnego cięcia. Został on wprowadzony do produkcji, nim zdążył obliczyć tak zw. podkładki, a to już mówi o jego wartości i przydatności.

Jakie hobby może mieć racjonalizator? Także racjonalizatorskie — odpowiada nasz rozmówca. Moim jest od dłuższego czasu walka ze zgorzelną, i na ten temat złożyłem już parę wniosków, a teraz opracuję następny. Zagadnienie to jest jeszcze nie opatentowane i stanowi temat „do zgryzienia” przez racjonalizatorów. Temat nie dający spokoju.

Na zakończenie pytamy jeszcze o życzenie racjonalizatorskie z okazji 15-lecia KTiR. Odpowiedź: żeby obieg dokumentów i tryb ich załatwiania, po zgłoszeniu wniosku, był szybszy!



nak trudności ruchu racjonalizatorskiego, o których wspomina — wiążąc je raczej z przeszłością. Obecnie pracuje w W-92. Do tej pory złożył kilka wniosków, m. in. dotyczących zwiększenia wydajności młynów prętowych.

— Nie zależało mi na wyrażeniu, nie podchodziłem do tych spraw merkantylnie — mówi S. Wiśniewski. Po prostu chodzi mi o satysfakcję. Ostatnio przyjęty został jego wniosek w kuzni, odnoszący się do podajników wi-bracyjno-obrotowych do podawania odkuwek. Inicjatywę inż. Wiśniewskiego obejmują usprawnienia na różnych wydziałach. Są ambitne — jak samodzielne i ambitne są jego uwagi o ruchu racjonalizatorskim w hucie. Może sam wypowie się na jego temat w „Głosie”? Można się spodziewać, że będzie to interesujące, a przede wszystkim przeanalizowane przez pryzmat własnych przeżyć.



inż. **Aleksander Niziński** ze Stalowni Martenowskiej, elektryk wydziału, na wstępie wspomina swoją racjonalizatorską współpracę z inż. A. Ksieniewiczem. Zaczął się parą racjonalizacją od r. 1955. Odtąd

może wliczyć już około 20 wniosków indywidualnych i zespołowych. Dotyczą one układu napędowego, bhp, technologii remontów.

A. Niziński mówi o swoich wnioskach z dużą skromnością i nagle wyskakuje cyfra — 900 tys. zł oszczędności w skali rocznej za jeden tylko z opracowanych przez niego wniosków. Mianowicie zmiana układu napędowego mechanizmu jazdy mostem suwnicy z indywidualnym napędem kół. Pomysł znalazł zastosowanie na suwnicach rozlewniczych. Można więc mówić o inicjatywie, dobrze służącej wydziałowi.

Inne wnioski może nie zostały ukończone, tak pokaźną sumą oszczędności, ale autor cení sobie zwłaszcza te z dziedziny bhp. Trudno je wymierzyć, jeśli chodzi o wartość. Wynosi ona tyle, ile warte jest zwiększenie bezpieczeństwa pracy i lepsze zabezpieczenie zdrowia załogi. Jeden z takich wniosków, to zdalne sterowanie wsadzarek. Jako praca zespołowa został on podobno na konkursie ogólnopolskim sklasyfikowany na trzecim miejscu z nagrodzonych — bliżej współautor wniosku jeszcze na ten temat nie wie. Czy ze skromności? A może informacja w hucie o tych sprawach nie jest najszybsza?

I jeszcze mówimy o tym, czego sobie życzy inż. A. Niziński w roku jubileuszowym KTiR: aby poprawa w załatwianiu wniosków, jaką obserwuje się w Stalowni, trwała stale. Jest bowiem nadzieja, że wprowadzone usprawnienia ułatwią życie racjonalizatorom już raz na zawsze. ik

Pstryknij PIÓREM

PIENIADZE WYRZUCONE NA ŚMIETNIK



Nasza huta sprowadza duże ilości drewna dla potrzeb Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego, Transportu Kolejowego i Oddziału Kwater Zbiorowych. Drewno używa się m. in. do rozpalania ognia w kotłach parowych kolejowych, w piecach sto-

łówek wydziałowych i hotelach robotniczych. Na drewno wydatkuje się rocznie poważne kwoty. Tymczasem w hucie gromadzi się olbrzymie ilości drewna, które ze względu na brak miejsca na składowanie przysparza kłopoty hutnikom, nie mówiąc już o marotrastwie tego cennego materiału. Duże ilości drewna, które może być zużytkowane w kombinacie otrzymuje się w wyniku wymiany drewnianych podkładów pod tory kolejowe na żelbetonowe. Z każdym dniem rosną więc sterty drewna na terenie stacji remontowej W-712 oraz na zwałach odpadów w Ruszczy.

Drewno niewłaściwie magazynowane w miejscach pracy może być przyczyną poważnego w skutkach wypadku. W zimie kiedy przysypie się śnieg łatwo jest poślizgnąć się i złamać nogę. Istnieje więc wprawdzie zagrożenie, że drewno odpadowe mogą nabywać pracownicy HiL, brak jest jednak chętnych, bo przewiezienie tony drewna kosztuje ponad 80 złotych, a więc nie opłaca się „skórka za wyprawę”.

Myślimy, że sprawą wykorzystania drewna odpadowego dla potrzeb huty zainteresuje się dwaj zaopatrzeni. Chodzi przecież o to, aby nie wyrzucić pieniędzy na śmietnik.

Z olimpiady hoteli robotniczych

W ubiegłą sobotę — w kawiarni Zakładowego Domu Kultury HiL — odbyła się impreza rozrywkowa z udziałem „wokalistów” II Olimpiady Kulturalnej Hoteli Pracowniczych HiL. Olimpiadę zorganizował Zarząd Fabryczny ZMS, Zakładowy Dom Kultury i kierownictwo Kwater Zbiorowych.

Z szeregu konkursów, odbytych w świetlicach hotelowych, Ognisku Młodych i w ZDK — na czoło wyłoniło się dwu akordeonistów i pięciu piosenkarzy. Zaprezentowali oni kilka ładnych utworów muzycznych w wykonaniu

duetu Firlej i Dobosz, szereg szlagierowych piosenek, w których celował Józef Borowski oraz M. Siembida, Stela i Rapacz, a B. Szostak pokusił się nawet o zaśpiewanie piosenki operowej. On też otrzymał chyba najwięcej braw, choć nie brakło ich i dla pozostałych.

Wstęp ten nie stanowił jeszcze finału samej Olimpiady, był jedynie przeglądem jej dotychczasowych osiągnięć. Imprezy wchodziły w program Olimpiady odbywają się nadal. Warto się o nie pokusić, bo są naprawdę atrakcyjne. kp

SPORT

2 razy Legia — Hutnik w Warszawie

Dziś i jutro odbędą się w Warszawie dwa pojedynki „na najwyższym szczeblu” — o mistrzostwo I ligi — klubowych zespołów Hutnika i Legii. Dziś siatkarze Hutnika zmierzą swe siły z liderem ekstraklasy siatkówki Legią a jutro przodownik I ligi pięciarskiej — bokserzy Hutnika

— walczyć będzie z drużyną Legii. Znana jest rywalizacja tych dwóch klubów, zapoczątkowana przed paru laty w I lidze bokserskiej i dlatego aktualny podwójny pojedynek warszawsko-nowohucki wywołuje zrozumiałe zainteresowanie.

BOKSERZY

Bokserzy Hutnika wyjeżdżają do Warszawy wprost z obozu szkoleniowego w Wiśle. Staną na ringu z 5-punktową przewagą nad siedmioma zespołami, które w pierwszej rundzie uzbierały jednakową ilość punktów — 12. (Hutnik ma w swym dorobku 17 punktów). Taka przewaga daje zwykle dobre samopoczucie ale wyniku nie przesadza. W tym wypadku jakiegokolwiek typowanie końcowego rezultatu byłoby co najmniej ryzykowne. Zamiast tego spróbujemy zestawiać listę par jutrzejszego meczu.

A więc w muszce Nakoneczny, który w czasie wyprawy do Tunezji zaprezentował się zupełnie dobrze (choć przegrał dwie walki), będzie walczył z Czempikiem. (W pierwszej rundzie legionista pokonał w wadze koguciej i przegrał z Karysem. Nakoneczny pokonał wtedy Nowaka). W koguciej Karys stanie przeciw Gałguzie — wicemistrzowi Europy. To powinien być jeden z najciekawszych pojedynków meczu. W piórkowej Żurkowski spotka się z Czapko (w pierwszej rundzie pięściarz Hutnika wygrał bezapelacyjnie z warszawiakiem). W lekkiej Dudczak zmierzy się z mistrzem olimpijskim Grudniem. (Na wiosnę przeciwko Grudniowi wystąpił Drucis i przegrał po niezłym — szczególnie w początkowej fazie — pojedynku. Dudczak walczył w lekkopółśredniej, wygrywając z Jankowskim). W jutrzejszym meczu w wadze lekkopółśredniej Kaim spotka się chyba z Dowgielą. W półśredniej Skalka trafi zapewne na starożytego Kaczynskiego. (W pierwszej rundzie walka tych dwóch pięściarzy została przerwana w drugim starciu na

skutek kontuzji legionisty. Działo się to w momencie gdy Skalka rozpoczął odrabianie strat z pierwszego starcia. Dotychczasowy dorobek był jednak korzystniejszy dla Kaczynskiego i on — raczej szczęśliwie — wygrał ten pojedynek). W lekkośredniej Gajewski spotka się z Rutkowskim (w poprzednim meczu nowohucianin wygrał gdyż jego przeciwnik doznał kontuzji palca i nie był w stanie kontynuować walki). W średniej Słowakiewicz zmierzy się z Andrysiakiem lub Mazurkiem, w półciężkiej Dragan z Roslanem a w ciężkiej Jędrzejewski z Branickim. (Na wiosnę Jędrzejewski nie wyszedł na ring i oddał punkty Branickiemu bez walki. Hutnik miał już zresztą zapewnione zwycięstwo). W Warszawie sytuacja nie będzie chyba tak pomyślna. Branicki zresztą znany jest z dużych wahań formy. Dwa tygodnie temu miał kłopoty w walce z J. Filipiakiem w zaległym meczu Legia — Zawisza. Z kłopotów wybrał go sędzia ringowy, dyskwalifikując obu przeciwników).

Przypomnijmy jeszcze aktualną tabelę I ligi:

1. Hutnik	11	17	136:84
2. Gwardia Wr.	11	12	119:95
3. Gwardia W-wa	11	12	116:100
4. Gwardia Łódź	11	12	117:103
5. Wybrzeże Gd.	11	12	116:102
6. Legia	11	12	112:104
7. ŁTS Gliwice	11	12	107:107
8. Stal St. Wola	11	12	105:105
9. Polonia Gd.	11	11	119:99
10. BBS Bielsko	11	10	98:122
11. Carbo Gliwice	11	8	82:136
12. Zawisza	11	2	73:143

Dziękujemy

...kolarzom Hutnika za pozdrowienia z obozu kondycyjnego w Zakopanem.

SIATKARZE

Siatkarze Hutnika, zajmujący po pierwszej rundzie trzecie miejsce w tabeli, rozpoczną spotkania rewanżowe dwoma meczami w stolicy: z przodownikiem tabeli Legią i z Warszawianką, uplasowującą na przedostatnim miejscu. Z jakim rezultatem powrócą do Nowej Huty? Trener Siracki nie ma zwyczaju mówić „hop” i zastrzega się: „obyśmy tylko z Warszawianką nie przegrali”. Sądzi, że nie będzie tak źle, choć istotnie Warszawianka robi poważne przygotowania i będzie niewątpliwie podejmować próbę wydestynowania się ze strefy spadkowej.

Bardziej interesujący będzie mecz z Legią. W pierwszej rundzie Hutnik przegrał po dramatycznej walce 2:3. Legia zakończyła pierwszą rundę bez porażki. W przerwie międzyrundowej legionści musieli jednak uznać wyższość drużyny wielokrotnego

mistrza Polski, przegrywając w finale rozgrywek o Puchar Warszawy. Hutnik ma za sobą udane występy w stolicy spotkań (w tym dwa z renomowanym zespołem wicemistrza NRD Dynamo Berlin) nowohucianie wygrali cztery a przegrali (dodatkowo zresztą pechowo) tylko jedno. Legia wyjeżdżała do Belgii, skąd wróciła bez porażki. To wszystko pozwala sądzić, że dzisiejszy mecz w Warszawie będzie bardzo zacięty a wynik... Tu znów trzeba postawić znak zapytania.

A oto aktualna tabela I ligi siatkówki mężczyzn:

1. Legia	11	11	33:8
2. AZS AWF	11	9	29:9
3. Hutnik	11	8	29:14
4. Gwardia Wr.	11	6	26:20
5. Chemniec Wał.	11	6	22:21
6. GKS Katowice	11	6	24:24
7. Odra Wrocław	11	5	17:26
8. AZS Gdańsk	11	4	18:23
9. Wawel Kraków	11	4	17:23
10. Pogoń Szez.	11	3	16:30
11. Warszawianka	11	2	15:29
12. Stal Mielec	11	2	13:27

O krok od sensacyjnego zwycięstwa

Drużyna Hutnika rozpoczęła drugą rundę spotkań o mistrzostwo I ligi tenisa stołowego. W pierwszym meczu nowohucianie odnieśli rekordowe zwycięstwo nad Polonią Warszawa, wygrywając 11:0. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Chajdecki, Knapik i Petek po 3, Ratzko oraz młody Ratzko — Chajdecki po 1.

W drugim meczu rundy rewanżowej nowohucianie byli o krok od sensacyjnego zwycięstwa nad zespołem wielokrotnego mistrza Polski — Spartą Warszawa. Ostatecznie wygrała Sparta 6:5. Punkty dla drużyny warszawskiej zdobyli: Kusiński 3, Caliński, Calińska oraz młody Caliński — Kusiński po jednym. Dla Hutnika po dwa punkty zdobyli Chajdecki i Knapik, wygrywając z Calińskim i Zawiszą — Chajdecki po 1 (wygrywając z Zawiszą).

Po zwycięstwach reprezentantów Sparty w grze kobiet i w grze mieszanej Hutnik zdołał wyrównać stan meczu na 4:4. Wtedy zdawało się, że Hutnik rozstrzygnie spotkanie na swoją korzyść. Pozostał bowiem do rozegrania 3 partie mężczyzn. A do tej pory tylko Kusiński miał na swym koncie 2 punkty, natomiast drugi czołowy zawodnik kraju Caliński (nie mówiąc już o zdecydowanie słabszym Zawiszy) przegrał zarówno z Chajdeckim jak i Knapikiem.

R. Gąsiorowski podwójnym mistrzem

W niedzielę odbyły się szachowe mistrzostwa Krakowa w grze błyskawicznej. Startowało 60 zawodników, w tym cała czołówka okręgu krakowskiego z wyjątkiem Kostry, Sliwy i Tarnowskiego.

W turnieju duży sukces odnieśli zawodnicy Hutnika. Pierwsze miejsce i piękny puchar zdobył Ryszard Gąsiorowski. W ten sposób został on podwójnym mistrzem Krakowa: w grach normalnych i w grach błyskawicznych. Wicemistrzostwo zdobył Kurlił z Cracovii a trzeci był Porębski (Hutnik). Dwunaste miejsce zajął Michałunio z Hutnika. To niewątpliwie sukces tego zawodnika, który robi ostatnio znaczne postępy.

Mistrz Polski i czołowy zawodnik Hutnika Jerzy Kostro przebywa obecnie w Jugosławii, na turnieju stanowiącym eliminacje do indywidualnych mistrzostw świata. Turniej odbywa się w miejscowości Vrnjaka Banja. Dwie pierwsze partie Kostro zremisował, trzecia została odłożona. Dalszych meldunków — do chwili oddania tego materiału do druku — nie otrzymaliśmy.

Mgr Bolesław Rażny

Bokserzy na trasie Wiedeń—Rzym—Tunis

Po raz pierwszy gościli bokserzy Krakowa w afrykańskiej republice Tunezji, gdzie rozegrali dwa spotkania z bokserami Tunisu. Oba zakończyły się naszym sukcesem. O wyprawie naszej reprezentacji pragniemy szerzej poinformować Czytelników „Głosu Nowej Huty”. Była to bowiem wyprawa pod wieloma względami bardzo ciekawa i pożyteczna.

Długo trwały przygotowania organizacyjne do tego wyjazdu. Ale na wstępie należy się odpowiedź, w jaki sposób doszło do zaproszenia nas do Tunezji. Czytelnicy bliżej interesujący się sprawami boks, pamiętają wizytę w Polsce przedstawicieli AIBA (Międzynarodowa Federacja Bokserska), którzy odwiedzili również Kraków, podejmowani przez nasz Krakowski Okręgowy Związek Bokserski. W skład delegacji AIBA wchodził m. in. Tunezyjczyk T. Houchi, pełniący funkcję wiceprezydenta tej Federacji. Tu na miejscu nastąpiło bliższe nasze poznanie. Samo przyjęcie przedstawicieli AIBA — zdaniem gości — było niezwykle miłe, do czego przyczynił się m. in. gospodarz naszego miasta mgr Z. Skolicki oraz J. Krejca — prezes Wojewódzkiej Rady Sportu WKZZ.

Naszymu gościowi z Tunezji b. podobał się Kraków. Tu dowiedział się, iż mamy dobry boks, a on szukał sparring-partnera dla kadry narodowej bokserów Tunisu, przygotowujących się do Śródlądowych Igrzysk Sportowych, jakie odbędą się w sierpniu br. właśnie na terenie Tunisu, oraz Igrzysk Olimpijskich w Meksyku. Wybór jego padł na Kraków. Nam to bardzo ścisła, bo to i wyróżnienie sportowe, jak również szansa egzotycznej i atrakcyjnej wyprawy. Polski Związek Bokserski wyraził zgodę i właściwie patronował całej wyprawie. Przez szereg miesięcy toczyły się pertraktacje. Nie należy również do spraw łatwych, załatwienie samych formalności związanych z wyjazdem (paszporty, dewizy, ustalanie składu zespołu, bokserów, sędziów itp.). Upewniliśmy się, że mecz odbędzie się w 10-osobowym zestawieniu, ale ponieważ gospodarze nie mają wagi ciężkiej i półciężkiej, zgodziliśmy się na „dublowanie” wag lżejszych. (d. c. n.)

KOMUNIKAT

Huta im. Lenina ogłasza dodatkowy nabór kandydatów na pierwszy rok nauki zawodu ślusarskiego. Nauka rozpocznie się od 1-go lutego 1967 r.

Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom:

- wiek — ukończony 14 rok życia przed 1. 7. 1966 r.,
- ukończona 7 klasa szkoły podstawowej,
- zamieszkanie na terenie m. Krakowa.

Liczba przyjęć ograniczona. Pierwszeństwo w przyjęciu posiadają synowie pracowników Huty im. Lenina oraz mieszkańcy dzielnicy Nowa Huta.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZY ZAKŁADOWA HUTY im. LENINA.

Ważne dla pracowników huty

W P I S Y

do PRZYKŁADOWEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ DLA PRACUJĄCYCH HUTY im. LENINA. (barak nr 4 w rejonie Transportu Samochodowego) już trwają. Nauka rozpoczyna się 2 lutego 1967 r., w klasie siódmej i szóstej trwa 10 miesięcy, w klasie piątej i wstępnej — 5 miesięcy. Zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu (czwartek, piątek i sobota), w dostosowaniu do pracy zmianowej.

ZAPISY I INFORMACJE: w kierownictwie szkoły — w czwartki, piątki i soboty w godzinach od 10-ej do 16-ej.

Głos stażystów

Wczoraj do egzaminu przystąpiła druga z kolei, 15-osobowa grupa stażystów z Wydziału Mechaniczno-Konstrucyjnego. Jak im poszło? Czy wszystkim udało się zakończyć staż i otrzymać angaż? O tym napiszemy w następnym „Głosie stażystów”.

Tym razem będzie to raczej „Głos” byłych stażystów, tych, którzy rozpoczęli staż w W-3 przed rokiem. W myśl ustalonego tu regulaminu stażystom, otrzymującym angaż, przysługuje pewna tarifa ulgowa — tzw. współczynnik łagodzący. Oczywiście w miarę doskonalenia zawodowych umiejętności przez młodych pracowników współczynnik ten stopniowo zanika a po roku zupełnie przestaje obowiązywać. Mija właśnie rok od czasu otrzymania angażu przez 70-osobową grupę młodych pracowników. Przyjdzie im już w pełni wykonywać normę a nie wszystkim udało się jeszcze tak opóźnić zawód? Żeby mogli dorównać doświadczonym już kolegom.

Dlatego też zarząd wydziałowy ZMS — w trosce o to, by młodzi pracownicy nie odczuli zbyt dotkliwie na kieszeni likwidacji współczynnika łagodzącego — wystąpił z inicjatywą przeszerzegowania. Naturalnie w miarę finansowych możliwości wydziału. Przewiduje się, że w pierwszej kolejności — być może już w marcu — przeszerzegowania do wyższej grupy obejmą ok. połowę 70-osobo-

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ

Kierownictwo Sekcji Piłki Nożnej KS „Hutnik” zaprasza sympatyków, zawodników i działaczy sekcji, na roczne zebranie sprawozdawcze. Zebranie odbędzie się w dniu 23 stycznia (poniedziałek) o godz. 17-tej w świetlicy klubu os. Stalowe 16.

Turniej piłki ręcznej w hali Wandy

Dziś w hali Wandy rozpoczyna się zimowy turniej piłki ręcznej o Puchar Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej. Turniej trwać będzie kilka tygodni.

Dziś (sobota 21 stycznia) spotkania rozpoczynają się o godzinie 15.00. Na inaugurację odbędzie się mecz juniorek Wanda — MKS Tarnów 1. Nowa Huta reprezentowana będzie ponadto w spotkaniu juniorek Hutnika — Cracovia (godzina 18.30) i w meczu juniorek MKS Krakus — Hutnik II (godzina 19.15).

Niedzielne spotkania zainaugurują juniorki MKS Krakus — Hutnika (godzina 9.30). Nowohucianie grać będą również w meczach: Wanda — MKS Jordan (juniorki — godzina 10.40), Hutnik — Zwierzyniecki (seniorzy — godzina 18.40) i Wanda — Krowodrza (seniorzy — godzina 19.40).

Wczasy we własnym domku?

Gdy nadchodzi lato, a wraz z nim okres wakacji i urlopów, wiele rodzin zwłaszcza tych wielodzietnych staje przed nie lada problemem.

Dokąd wyjechać? Jak zorganizować urlop, by spędzić go w gronie rodzinnym, a przy tym jak najtaniej i jak najwygodniej.

Otrzymanie wczasów rodzinnych bynajmniej nie jest łatwe, ponieważ Huta im. Lenina ciągle jeszcze dysponuje zbyt małą liczbą miejsc we własnych ośrodkach wczasowych, a ci, którzy otrzymują rodzinne skierowania z FWP to już naprawdę nieliczni szczęściarze. Dzieci w wieku szkolnym objęte są szeroko zakrojoną akcją kolonijną, ale kolonie trwają tylko 3 tygodnie, a co zrobić z maluchami, dla których świeże powietrze jest również niezbędne do prawidłowego rozwoju.

W celu rozwiązania tej kwestii Rada Zakładowa HiL wysuwa bardzo ciekawą propozycję, utworzenia kolonii domków campingowych. Ta cenna inicjatywa, której promotorem jest sekretarz Antoni Dalkowski, polega na umożliwieniu pracownikom kombinatu budowy własnych domków campingowych, w zdrowych okolicach podgórskich, odpowiadających wszystkim wymogom racjonalnego i przyjemnego wypoczynku po pracy. Rada Zakładowa HiL dysponuje już odpowiednimi parcelami w Niepołomicach, Myślenicach, Dobczycach i Muszynie nad Popradem; a więc w miejscowościach o doskonałych walorach klimatycznych i widokowych, a co najważniejsze niezbyt oddalonych od Krakowa, co ułatwia w dużej mierze sprawę komunikacji. Koszt budowy takiego domku, którego typ, czyli kształt i rozmiary, jak również rodzaj materiału budowlanego uzależniony będzie od wyników szerokiej dyskusji społecznej, jaką mamy nadzieję rozpętać tym krótkim artykułem — wyniosić będzie przypuszczalnie od 15 do 25 tysięcy złotych. Parceli pod budowę dom-

ków, wokół których będzie można urządzić przyjemny ogródek, ciesząc się kwiatkami i praktycznie zaopatrując wczasowiczów w jarzyny, użyczy Rada Zakładowa na zasadzie podobnej jak ogródków działkowych. Tym, którzy będą mieli trudności z gotówką Rada Zakładowa przyjdzie z pomocą w postaci pożyczek określonych statutem.

Wizja posiadania własnego domku wczasowego, otoczonego kolorowym ogródkiem była od dawna marzeniem wielu pracowników kombinatu. Do takiego domku zbudowanego z płyt paździerzowych, lub pustaków przyjeżdżałoby się nie tylko na urlop letni z całą rodziną, ale spędzałoby się tam również wszystkie tzw. „weekendy” z soboty na niedzielę. Dzieci miałyby możliwość spędzenia tam całych wakacji pod opieką kogoś z rodziny. Własny domek z ogródkiem w pięknej okolicy podgórskiej, nad wodą, blisko lasu widywany dotąd jedynie w snach, objawia się teraz dzięki inicjatywie Rady Zakładowej w wizji jak najbardziej realnej. Chodzi tylko o wyłożenie spośród załogi kombinatu kilku energicznych entuzjastów tego zamierzenia, którzy potrafiliby pięknemu projektowi nadać praktyczną formę organizacyjną. Przypuszczamy, że wytną się wkrótce komitet organizacyjny, który opracuje konkretne plany budowy kolonii domków wczasowych w poszczególnych miejscowościach, a następnie przystąpi do ich realizacji.

Chociaż zima w pełni, to jednak czasu jest niewiele, zakładając, że domki powinny być już w czerwcu gotowe na przyjęcie wczasowiczów, ażeby w pełni mogły być wykorzystane przez sezon letni.

Zachęcamy zatem gorąco do dyskusji, którą otwieramy na łamach „Głosu” pragnąc, ażeby każdy zainteresowany pracownik HiL, swobodnie się wypowiedział w tej sprawie. Projekty dyskutantów, oraz wnioski z dyskusji stwórzą podstawowe wytyczne dla działalności przyszłego komitetu organizacyjnego budowy domków wczasowych.

Oddajemy więc głos czytelnikom. Ciekawszymi wypowiedziami będziemy zamieszczać na łamach gazety. (b.d.)

LOSOWANIE SAMOCHODOWYCH KSIĄŻECZEK PKO

Posiadacze samochodowych książeczek PKO zainteresuje niewątpliwie informacja w sprawie najbliższego losowania. Odbędzie się ono w czwartek 26 stycznia o godzinie 9 w sali Teatru Rapsodycznego w Krakowie ul. Skarbowa nr 2. Losowanie obejmie książeczki oszczędnościowe premiowane samochodami, wystawione na terenie miasta Krakowa i woj. krakowskiego.

Tym razem przedmiotem losowania będą samochody osobowe następujących marek: Warszawa, Moskwicz 408, Zastawa 750, Syrena 104.

Począwszy od 16 bm. do dnia poprzedzającego losowanie Oddziały PKO prowadzące rachunki wkładów na tych książeczkach udostępnią zainteresowanym za okazaniem przez nich książeczek — spisy książeczek zakwalifikowanych do losowania. Ponadto spisy będą udostępnione za okazaniem książeczki osobom obecnym w sali losowań w dniu 26 stycznia br. przez jedną godzinę przed ustalonym terminem losowania tj. między godziną 8 a 9 rano. (jd)

Głos MŁODYCH

Kampania sprawozdawcza w ZMS trwa

W dalszym ciągu odbywają się zebrania sprawozdawcze w kołach ZMS-owskich naszej huty. Są one okazją do konfrontacji własnych planów i założeń programowych z codzienną praktyką organizacyjną. Nie zawsze te konfrontacje wykazują prawidłową działalność aktywnego kierującego pracą ZMS w wydziałach. Wspominaliśmy o tym nie dawno.

Miedzy innymi zakończono już kampanię sprawozdawczą w Walcowni Gorącej Blach. Na większości zebrani 5-ciu kół koncentrowano się wokół spraw wewnątrz organizacyjnych, dokonując w ten sposób oceny pracy ZMS-owskiej w wydziale. Jednak sporo uwagi poświęcono także zagadnieniom produkcyjnym i udziałowi młodzieży w procesie produkcji. W dyskusji zgłoszono również nowe postulaty i wnioski do planu na najbliższy okres, między innymi dotyczące obchodów X-lecia ZMS. Wnioski te zmierzają do szerszej popularyzacji osiągnięć organizacji młodzieżowej poprzez organizację imprez wystaw i spotkań. Przyczyni się to z pewnością do podniesienia rangi ZMS w życiu załogi.

Salon literacki w Ognisku Młodych

Wśród wielu imprez organizowanych w ramach obchodów X-lecia ZMS odbył się w ubiegłym tygodniu w Ognisku Młodych salon literacki. Było to wyjądkowo niejako „posiedzenie” tej instytucji, która egzystuje w Krakowskim Domu Kultury i ma za sobą już pewną, utrwaloną tradycję. Tym razem przedmiotem salonowej gawędy i dyskusji, w której brali udział także uczestnicy spotkania — było X-lecie ZMS-owskiej organizacji. Jak zwykle salon prowadził znakomity mówca dr Zbigniew Siatkowski.

Mówiono o różnych sprawach dotyczących młodzieży, nie tylko o samej organizacji. Nie obeszło się bez sięgania do czasów ZMP-owskich i porównań tamtego pokolenia z dzisiejszą młodzieżą. Miedzy innymi dyskutowano na temat odpowiedzialności młodzieży, jej udziału w kierowaniu i rządzeniu oraz o patriotycznym wychowaniu młodego pokolenia. Wśród kilku innych osób w ZMS-owskim salonie udział wzięli znany publicysta i pisarz Jerzy Lovell.

Specjaliści od... fuchy

Nie darmo mówimy, że jesteśmy narodem sprytnym i mającym główki na karkach. Wielu organizuje sobie żywot tak, aby jak najmniejszym kosztem swojej pracy, posunąć się o stopę wyżej. Jeżeli pan Iksiński kupił sobie motor, więc pan Igręk robi wszystko aby „zastrzelić” go Syrenką. Jeżeli pan Garnuszek zrobił w kombinacie sanki dla dziecka, to dlaczego pan Cebrzyk nie może tego również zrobić?

A więc robimy nasi pracownicy tzw. fuchy.

Każdy wydział posiada strugarki, wiertarki, szlifierki, tokarki. Pod dostatkiem mamy blachy, żelaz, mosiądzu, ołowiu i miedzi. Jeżeli z nastaniem zimy robiono sanie, sanki i saneczki, więc z przyjściem wiosennego słońca kompletuje się, dorabia, struga i doszlifowuje części do motorów, rowerów i samochodów. Wyjazdy na urlopy prowokują do wzmo-



CZYTELNICY PISZĄ

PRZECIW BIMBANIU

Nasz Czytelnik A. P. pisze do nas w imieniu 80 pracowników huty, dojeżdżających do pracy



Na imprezę choinki noworocznej zorganizowaną przez Radę Zakładową Krakowskiego Przedś. Robot Elewacyjnych i Budowlanych — ul. Kocmyrowska 12 zaproszono również 11 dzieci z Państwowego Domu Małego Dziecka w Nowej Hucie. Zabawa była doskonała. Uczestnicy jej obdarowani zostali następnymi słodyczkami. Na zdjęciu: fragment zabawy.

FOTO J. BROZEK

Na konferencji w styczniu br. zorganizowanej przez Wydział Zdrowia w sprawie akcji „W” znów padły niepokojące liczby. Lekarze udzieliłi w 1966 r. tysiące porad. Wszyscy zdają sobie sprawę, że o tych sprawach trzeba otwarcie mówić i bić na alarm. Warto przy okazji przypomnieć, że gdyby nie wysiłki milicji, moglibyśmy zanotować stan katastrofalny. Ustalenia podjęte na konferencji mogą przynieść pozytywne rezultaty. W styczniu

Rozbić meliny!

otwarto drugą poradnię w osiedlu Bieńczyce Nowe. Zwiększyła się ilość lekarzy. Do akcji wciągnięty zostanie szeroki aktyw społeczny, zorganizowane zostaną odczyty i wystawy uświadamiające — przede wszystkim w szkołach i w hotelach pracowniczych. Skończy się tolerowanie osób, które nie zgłaszają się do badania. W drodze administracyjnej stosowane będą kary 500 złotych. To zmusi do opamiętania tych, którzy lekceważą i wezwania i narażają siebie i innych.

Dwie są sprawy budzące szczególny niepokój. Głównymi źródłami zakażeń są nadal przyjezdne awanturnice przejeżdżające ze Śląska, zjawiające się w hucie w dni wypłat. Sprzyja temu stanowi dysproporcja między ilością mężczyzn i kobiet w mieście. Kombinat robi wszystko aby zapewnić maksymalną ilość miejsc pracy dla kobiet, ale jeśli nie podjęte zostaną decyzje na szczeblu centralnym (budowa zakładów dziewiarskich, odzieżowych itp.) umożliwiających zatrudnienie kilku tysięcy kobiet, jako przeciwwaga dla HIL zatrudniającej głównie mężczyzn, to sytuacja pozostanie nadal trudna.

Drugi problem to meliny.

zonej chałtury. Robi się więc stoliki, składane krzesła, aby w południowym słońcu posiedzieć nad wodą. Uroczym małżonkom ofiarowuje się natomiast komplety metalowych obcasów do szpilek, wieszaki małe, średnie i duże oraz inne akcesoria.

Potem pracuje się wytrwale nad lampkami stojącymi, wiszącymi, leżącymi. Organizuje dodatkowe instalacje elektryczne, kompletuje klucze, zamki, kurki i klamki. Montuje się wyłączniki, przełączniki, wymienia rury, kable, modernizuje gaz, kran i wodociąg.

Zdążyć się też zrobić dla siebie i sąsiadów (biorąc za to właściwą zapłatę) tłoczki do mięsa, wałki i deski do ciasta, formy i foremki pod biskopt i serowiec.

W tym momencie zapytasz Drogi Czytelniku w jaki sposób to zostaje wynoszone? Bardzo prosto. Małe części chowa się do kieszeni, większe pod płaszcz, do nogawek tudzież rekawów, a te największe bywają wynoszone po prostu w częściach. Duży procent roboczo-godzin zostaje stracony.

Kto za to ponosi odpowiedzialność?

Ci wszyscy, którzy widzą i tolerują tego rodzaju działalność kolegów i współpracowników.

Nad tym problemem warto się zastanowić.

LUDWIK SZALECKI
korespondent

członkowie załogi huty i innych przedsiębiorstw nowohuckich, zamieszkałi w Rybitwach, Przewozie, Lesisku, Łęgu i Mogile.

Niestety rozkład jazdy sobie, a autobus nr 123 sobie. Albowiem napróżno można czekać na przystanku o godz. 5-tej rano na pojawienie się wozu. Dlaczego? Autor listu widział na własne oczy autobus nr 123 w dniu 11 stycznia br. zawracający o godz. 5.05 już spod szpitala w kierunku ulicy Igołomskiej, zupełnie pusty. Czy załozę tego wozu po prostu nie chciało się pojechać po pasażerów oczekujących na środku lokomocji, mający ich dowieźć do pracy? Do tramwaju trzeba stamtąd iść 20 minut, co po dłuższym i bezskutecznym czekaniu na autobus może spowodować spóźnienie do pracy 80 ludzi, zdających do huty na godz. 6-tą rano.

Autor listu interweniował w dniu 11 bm, u dyspozytora ruchu obok kombinatu. Prosił o podanie numeru telefonu do kontrolera ruchu autobusów, by wnieść zażalenie. Kazano naszemu Czytelnikowi samemu poszukać sobie numeru telefonu. Autor listu zapytuje, czy w tej sytuacji pracownicy MPK w wozie, będącym siedzibą dyspozytorską koło Dyrekcji HIL, nie powinni byli mu pomóc?

MO w N. Hucie zlikwidowała ich 18. Orientacyjnie ocenia się ogólną ilość na kilkadziesiąt. Istnieje kilka kategorii. Najliczniejsze zajmują się wyłączeniem sprzedaży wódki w dniach objętych ustawą antyalkoholową. Wystarczy zapukać w umówiony sposób. Transakcja odbywa się przez uchylone drzwi lub okno. W innego rodzaju melinach można nie tylko kupić lecz także wypić na miejscu. W najmniej licznych, zakonspirowanych lokalach klienci mogą

także korzystać z towarzystwa młodych kobiet — nie zawsze zdrowych.

Walka z melinami jest niesłychanie trudna. Sam fakt posiadania alkoholu nie upoważnia milicji do sankcji. Trzeba udowodnić sprzedaż wódki. W jaki sposób? Nikt z kupujących nie przyzna się, bo sam również zostanie ukarany. Błędne koło. Meliny prowadzą z reguły ludzie starzy, chorowici. Sądy wydają w tym przypadku łagodne wyroki. Czy nie należałoby się zastanowić nad koniecznością wysiedlenia z N. Huty tego typu mieszkańców? Ten problem wymaga żelaznej konsekwencji. Albo rozbić meliny, albo poważnie zastanowić się czy miasto o decydującym dla kraju profilu produkcyjnym może być narażone na eksperymenty antyalkoholowe — szlachetne w intencjach, naiwne w realizacji i katastrofalne w skutkach. Powstanie melin jest ściśle związane z zakazem sprzedaży alkoholu.

Taksówkę MPK prowadzi dystyngowany siwawy kierowca. Przegląda biegi zniszczoną, ale wypielegnowaną ręką. Pan sam nie pracuje przy wozie? — Owszem pracuje, ale stan rąk nie świadczy o zawoździe, tylko o kulturze. — Pod deską rozdzielczą samochodu wisi trójkątny proporzeczek. Na zielonym tle trzy słowa: KULTURA, TRZEŹWOŚĆ, (Dalszy ciąg na str. 7)

W szkole muzycznych talentów

Państwowa Szkoła Muzyczna nr 2 w Nowej Hucie, to placówka kulturalna, o której ostatnio coraz więcej się mówi i słyszy. Cykl koncertów, jakie szkoła dała w ub. roku w Dzielnicy z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego, to poważna akcja społeczna placówki o dużym zasięgu oddziaływania, niezależna od codziennej pracy pedagogicznej. Obie zresztą formy pracy są ściśle ze sobą związane, a ich współzależność i wyważenie to gwarancja wyników pracy szkoły.

Szkoła pomimo krótkiego swojego istnienia (w 1958 r. przemianowana z Państwowego Ogniska Muzycznego) ma już sporą liczbę absolwentów, którzy kontynuują swoje wykształcenie muzyczne w Państwowym Liceum Muzycznym, Państwowej Średniej Szkole Muzycznej a nawet w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie, Poznaniu i innych miastach. O pracy społecznej Państwowej Szkoły Muzycznej mówiliby już długo można było. Szereg audycji, koncertów, popisów i akademii organizowanych w różnych

punktach Dzielnicy jak: Klubie MPiK, Klubie „Wersalik”, Teatrze Ludowym, Zespole Pieśni i Tańca, Sali Teatralnej Huty im. Lenina, to już długi i bogaty dorobek artystyczny szkoły. W ostatnim roku, ściślejsza współpraca z Teatrem Ludowym otworzyła możliwości częstszego korzystania z gościnnej sali teatru przy organizowaniu koncertów i audycji.

Na bieżący rok zaplanowano również bogatą akcję muzyczną połączoną z żywym słowem oraz z prelekcjami z zakresu plastyki, akcją opartą na współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych i Stowarzyszeniem Polskich Artystów Muzyków.

Ostatnio liczne dyskusje o Szkole Muzycznej łączą się z zagadnieniem budowy nowego gmachu dla tej instytucji — wszystkie wstępne rozważania są już zakończone, a przychylny stosunek władz dzielnicowych i miejskich gwarantuje szybkie rozpoczęcie i zakończenie tej tak bardzo potrzebnej i od wielu lat planowanej inwestycji.



Chór i orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej nr 2 w Nowej Hucie podczas uroczystego koncertu zorganizowanego na zakończenie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Fot. J. SUBERLAK

Koło przewodników zakładowych PTTK podsumowało wyniki działalności

W PONIEDZIAŁEK odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze koła przewodników zakładowych PTTK HIL. Koło to, liczące aktualnie ok. 50 osób, przeważnie personalu inżynierjno-technicznego huty, zajmuje się obsługą — w sensie fachowego oprowadzenia po zakładzie — licznych odwiedzających kombinat wycieczek. Jak wynika ze sprawozdania, które złożył na zebraniu wiceprezes koła kol. Rajmund Kotula, ruch wycieczek w porównaniu z poprzednim latami nieco osłabił. W roku 1966 gościło w HIL 1.084 wycieczek, krajowych i zagranicznych, liczących ponad 37.000 osób. Oprowadzenie tych wycieczek po hucie, pokazanie im zakładu i zaznajomienie z jego historią oraz perspektywami rozwoju, to właśnie zadanie przewodników.

A działalność koła? Przede wszystkim skupia się ona na szkoleniu. Zarząd organizował kilkakrotnie wykłady znanych fachowców, np. na temat nowouruchamianych wydziałów HIL (przewodnicy powinni rzecz jasna uaktualniać stan swej wiedzy o hucie w miarę jej rozwoju). Niestety frekwencja na tych zajęciach była bardzo słaba. Zarząd koła starał się też o przygotowanie zestawu aktualnych wskaźników produkcyjno-ekonomicznych dla przewodników oraz o wyposażenie ich w szkła kobaltowe.

Niezależnie od tego podkreśliłmy zorganizowanie kilku wycieczek (m. in. do Huty Warszawa i w Tatry Słowackie), wycieczek o charakterze szkoleniowym. Udział w nich także napotkał jednak na znaczne przeszkody (przede wszystkim wskutek konieczności urlopowania przewodników z pracy, a nie takie to łatwe). Było w projekcie również wydanie ilustrowanego przewodnika po hucie, z którego mogli by korzystać oprowadzający jak również, który można by wręczać (sprzedawać?) wycieczkom. Projekt ten nie został niestety zrealizowany, a szkoda.

Udaną i bardzo miłą imprezą był obchodzony niedawno jubileusz 10-lecia koła przewodników zakładowych PTTK HIL. Udział w spotkaniu, jakie przy tej okazji zorganizowano, wzięło liczne grono przewodników z kilkunastu zakładów przemysłowych w kraju.

W CZASIE ZEBRANIA sprawozdawczo-wyborczego rozwinęła się ożywiona i ciekawa dyskusja. Udział w niej wzięli m. in. tow. Filippek, Ślęczek, Szewczyk, Misiaszek, Wiśniewski, Sekula, Kaspro, Dane, Romanowski, Słupczyński, Wachel. Poruszono szereg aktualnych zagadnień, które nurtują w przewodnickim gronie. Wy-

mienimy pokrótce najważniejsze sprawy. Dotychczasowe trasy zwiedzania huty są niedostateczne: postulat do DN — rozszerzyć je i różnicować w zależności od zwiedzających (turyści, młodzież szkolna, grupy specjalistyczne). Oznakowanie tras jest stare, zniszczone, za szczipie. Postulat do Biura Oddziału PTTK — odnowić znaki, zawiesić nowe, estetyczne, uporządkować trasy zwiedzania huty. Przewodnicy powinni systematycznie się szkolić, podnosić swoje kwalifikacje. A więc problem organizowania dla nich zajęć szkoleniowych, wycieczek, wydania przewodnika po hucie i materiałów z uaktualnionymi wskaźnikami i wielkościami produkcji, zatrudnienia itd.

Ważną sprawą jest estetyczny wygląd przewodnika, tego — jak wyrażono się — ambasadora zakładu i jego przedstawiciela. Dobrze byłoby pomyśleć o jakimś estetycznym odzieniu (wiatrówki, chałaty?).

Przewodnicy odczuwają bardzo poważnie brak jakichkolwiek materiałów propagandowych o hucie, widokówek, folderów, oznak, pamiątek. O rzeczy te dopytuje się zaś każda wycieczka goszcząca w HIL; zbyt pamiątek byłby zapewniony. Tylko problem, kto mógłby się o to postarać i jak zorganizować sprzedaż pamiątek w hucie? Tutaj jedna uwaga: w Salinach w Wieliczce pamiątki, np. widokówki, figurki z soli — sprzedaje się po prostu w kiosku PTTK. Czy nie dałoby się tego tak właśnie rozwiązać również w hucie?

Wiele mówiono też o wycieczkach do innych zakładów przemysłowych, o podwyższeniu kwalifikacji przewodnickich (języki obce, zdawanie egzaminów na wyższe uprawnienia), o dyscyplinie, o ściślejszej współpracy z Biurem Oddziału PTTK, która nie zawsze układa się najlepiej, o potrzebie planowania pracy zarządu.

W wyniku wyborów skład nowego zarządu Koła Przewodników PTTK HIL jest następujący: prezes kol. Leonard Niwiński, zast. prezesa kol. Rajmund Kotula, sekretarz kol. Stanisław Żurek, skarbnik kol. Jerzy Misiaszek, członek zarządu kol. Jerzy Dane, Powołano też komisję rewizyjną w składzie: kol. Postępski (przew.), kol. Wachel, kol. Ksieniewicz oraz sąd koleżeński w składzie: kol. Szewczyk (przew.), kol. Sekula, kol. Komorowski.

Uchwała z zebrania sprawozdawczo-wyborczego koła przewodników zakładowych PTTK HIL przedstawiona zostanie na najbliższym zebraniu. (jd)

POGODA

PRZEWIDYWANE przez synoptyków ocieplenie nie przybrało rozmiarów odwilży, niemniej pogoda w dzień stała się łagodna, co więcej słoneczna. W nocy wskutek silnego wypromieniowania ciepła przez ziemie temperatura spada przy bezchmurnym, wywietrzanym niebie do -10 stopni, w dzień podchodzi do 0. Tę piękną zimową pogodę zawdzięczamy wywołani barycznemu, którego centrum znajdowało się przez jakiś czas dość blisko nad naszymi głowami. W najbliższych dniach do głosu dojdą układy niżowe, nadszające z zachodu i stąd spodziewać się trzeba wzrostu zachmurzenia i porywania się pogody. Początkowo będzie jeszcze ciepło, temperatura podniesie się powyżej 0 st., później przyjdzie fala chłodu z opadami śniegu.

Wzrasta rola komitetów osiedlowych

Opracowano już ramowe wytyczne do pracy komitetów osiedlowych na rok 1967. Po opracowaniu sprawozdań za rok 1966, podsumowujących pracę komitetów oraz realizację czynów społecznych, komitety zajmą się uzupełnieniem swych zadań. Skompletowaniem komitetów domowych, oceną pracy ADM-ów za okres jesienno-zimowy itp. Obecnie komitety osiedlowe zamają się m. in. organizowaniem lodowisk w poszczególnych osiedlach dzielnic, dla ich najmłodszych mieszkańców.

Szczególnie dużo uwagi poświęca się w bieżącym roku współpracy komitetów z innymi organizacjami społecznymi. W okresie wiosennym, jak co roku, do najważniejszych zadań komitetów należeć będzie organizowanie prac społecznych, porządkowanie osiedli, mobilizowanie mieszkańców do wzięcia udziału w tej akcji. W lecie natomiast w ramach kontroli społecznej planuje się przeprowadzenie przez komitety osiedlowe społecznej oceny placówek handlowych. Specjalne posiedzenie poświęcone zostanie omówieniu funkcjonowania placówek służby zdrowia.

Komitety wezmą aktywny udział w organizowaniu życia kulturalno-oświatowego w osiedlach, będą jeszcze ściślej współpracować z ADM-ami, Kółkami Rolniczymi itp.

Z każdym rokiem komitety osiedlowe pracują coraz lepiej, ich zakres działania jest coraz szerszy, doświadczenie coraz większe. Sądymy, iż rok bieżący przyniesie dalsze sukcesy, dalszą pomoc gospodarzom dzielnic w organizowaniu ambitnych i różnorodnych zamierzeń na rok 1967.

ŁYŻWY —
NAPRZYJMIEJESZY
SPORT ZIMOWY

Jak co roku, w okresie zimowym organizowane są lodowiska dla najmłodszych mieszkańców dzielnicy. Powstają one na miejscach placów zabaw, boisk szkolnych, sportowych i wszędzie tam, gdzie możliwa jest budowa tego rodzaju obiektów sportowych.

W bież. sezonie w dzielnicy istnieje już kilkadziesiąt lodowisk, urządzonych przy pomocy komitetów osiedlowych, kierownictw szkół, aktywów osiedlowych, mieszkańców. M. in. w samym tylko os. Teatralnym zorganizowano 5 ślizgawek, ładne lodowiska posiadają os. Handlowe, Kolo-

Dla najmłodszych

rowe i inne. Ogólnie należy stwierdzić, iż w bież. roku komitety osiedlowe wykazują więcej zrozumienia dla tej akcji, a i szkoły nie pozostają w tyle. Przykładem służyć mogą duże lodowiska przy szkołach nr 86 w os. Zgody, nr 87 w os. Teatralnym i nr 85 w os. Stalowym.

NOWE ŚWIETLICE
DZIECIĘCE

Obecnie trwają przygotowania do otwarcia nowych świetlic dla dzieci. Już w lutym projektuje się otwarcie nowej świetlicy w baraku przy Zesławickich Zakładach Ceramiki Budowlanej. Przeprowadzane są prace remontowe pomieszczeń. Taki sam obiekt otwarty zostanie również w os. Hutniczym, dzięki staraniom i pracy komitetu osiedla.

KŁOPOTY DZIECI

Jak już wspominaliśmy na łamach „Głosu”, w jesieni ub. roku dzieci i młodzież z os.

Nowe rejony
profilaktyczno-lecznicze

W związku z rozbudową Nowej Huty, uruchomieniem nowej przychodni w os. Bieńczyce Nowe, w styczniu bież. roku dokonano zmiany rejonizacji obwodów, według której, VI Dzielnica Przychodnia Obwodowa, obejmująca swym zasięgiem stare dzielnice opiekuje się obecnie 75 tys. mieszkańców, natomiast VII Przychodnia, obejmująca osiedla nowobudowane podlegające — 65 tys. osób.

Linia, dzieląca te rejony przebiega obecnie od Wisły,



Wojciech Siemion w Nowej Hucie. Późnym popołudniem cieszył się występem tego znakomitego aktora w sali kina „Sfinks”. Spektakl ten zorganizował ZDK HIL.

FOTO J. BROZEK

Bogata tematyka sesji DRN

Ciekawe są tematy sesji Dzielnicowej Rady Narodowej Nowa Huta na rok 1967. Dotyczą one najistotniejszych zagadnień dzielnicy oraz jej mieszkańców. Najbliższa sesja, jaka odbędzie się z końcem lutego bież. roku, poświęcona zostanie kierunkom działania w wychowaniu młodzieży. M. in. dokona się oceny wyników nauczania w szkołach średnich, zawodowych, jak również, rozprawy problem zatrudnienia młodocianych, oceny wyników zapobiegania i zwalczania przestępczości wśród nieletnich.

Na kolejnej sesji rozpatrzone zostaną problemy nowo-huckich gromad, ustali się kierunki rozwoju osiedli wiejskich, m. in. program budowy urządzeń gospodarki komunalnej, omówi sprawy kulturalno-oświatowe mieszkańców, socjalno-bytowe, kierunki rozwoju upraw warzyw, sadownictwa i hodowli. Temat sesji stanowić będą również problemy osiedli nowo budowanych; radni dokonają oceny programowania i postępu budowy nowych osiedli.

Na sesji czerwcowej planuje się ocenę działalności Rady, jej poszczególnych wydziałów w kierunku poprawy załatwiania spraw mieszkańców. Kolejne posiedzenie dokona analizy działalności organów MO w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego mieszkańców dzielnicy za okres 1965 i 1966 roku.

Ogólny temat stanowić będzie ocena warunków pracy i socjalno-bytowych załogi kilku większych przedsiębiorstw z terenu Nowej Huty. Na sesji listopadowej planuje się omówienie programu budowy i remontów dróg, ulic, mostów i chodników w okresie od 1968 do 1970 roku, z rozbiorem na drogi, będące w gestii DIM, DRN, poszczególnych użytkowników dróg (przedsiębiorstw), oraz tego rodzaju obiektów, jakie projektuje się zbudować w ramach prac społecznych.

W bież. roku DRN dokona oceny działalności usługowo-wytwórczej na terenie dzielnicy, chałupnictwa oraz rzemiosła indywidualnego. Oprócz tych wczelnych spraw gospodarze dzielnicy zajmą się jeszcze wieloma istotnymi problemami mieszkańców Nowej Huty.

Wandy i Willowego otrzymali piękną świetlicę, dzięki przekazaniu specjalnego pomieszczenia przez ADM. Niestety po kilku tygodniach placówka została zamknięta, gdyż budynek przeznaczony zostaje na Dom Rzemiosła. W związku z tym trwa akcja przekwaterowywania lokatorów, zamknięto również i świetlicę.

Komitet osiedlowy czynił starania o przydzielenie innego lokalu na świetlicę dla dzieci, gdzie odbywałyby się zebrania komitetów i innych organizacji społecznych; niestety bez skutku. Po prostu brak odpowiedniego pomieszczenia. Dlatego też, w imieniu dzieci i młodzieży wymienionych osiedli, ich mieszkańców, komitetów osiedlowych zwracamy się z prośbą do gospodarzy dzielnicy o pozytywne załatwienie sprawy, o pozostawienie świetlicy w przyszłym Domu Rzemiosła (liczącej zresztą dwie niewielkie izby), podczas, gdy placówka handlowa zajmie cały budynek. Mamy nadzieję, iż ta „symbioza” nie przyniesie nikomu szkody...

bg

CO W TYGODNIU?

K I N A

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15
od 17 do 23 bm. „Radość o poranku” produkcji USA, doz. od lat 16, od 23 do 26 bm. „Winnetou” I seria, produkcji NFF-jugosłowiańskiej, doz. od lat 11.

SWIT mała sala godz. 15, 17 i 19
od 19 do 23 bm. „Ojciec żołnierza” produkcji ZSRR, doz. od lat 11, od 23 do 26 bm. „Uwiedzioną i porzuconą” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, od 27 do 29 bm. „Pierwszy dzień mego syna” produkcji czeskiej, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.15
od 17 do 23 bm. „Viva Maria” panoramiczny film produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID mała sala, od 18 do 21 bm. (godz. 15, 17 i 19) „Parasolki z Cherbourg” produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 22 do 25 bm. (godz. 15, 17 i 19) „Nieśmiały w akcji” produkcji radzieckiej, doz. od lat 13, od 26 do 29 bm. (godz. 15.00, 17.30 i 20.00) „Dwa oblicza zemsty” produkcji USA, doz. od lat 16.

SPINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15
od 19 do 23 bm. „Tom Jones” produkcji angielskiej, doz. od lat 16, od 23 do 26 bm. „Nowy Gigant” produkcji węgierskiej, doz. od lat 14, od 26 do 29 bm. „I dalej będę śpiewać” produkcji angielskiej, doz. od lat 12.

KOLOROWE od 20 do 23 bm. „Ameryka — Ameryka” produkcji USA, doz. od lat 16, od 24 do 26 bm. „Witajcie” produkcji USA, doz. od lat 16, od 27 do 29 bm. „Człowiek z Rio” produkcji francuskiej, doz. od lat 14.

BALLADYNA od 21 do 23 bm. „Płaczące gołębki” produkcji polskiej, doz. od lat 11, od 25 do 28 bm. „Zdradziecki strzał” produkcji ZSRR, doz. od lat 12, od 28 do 29 bm. „Ameryka — Ameryka” produkcji USA, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY

21 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca” — premiera sztuki J. Zabłockiego, 22 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 23 bm. teatr nieczynny, 24 bm. godz. 11.00 „Zemsta”, 25 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 26 bm. godz. 19.15 „Skowronek”, 27 bm. godz. 19.15 „Blues dla pana Charlie”.

PROGRAM TELEWIZJI

od 21 do 27 bm.

SOBOTA

9.55 Dł. szkół: Geografia dla klas VII, 10.25 „Komu bije dzwon” — film fab. prod. USA, 14.30 „Lenin w Szwajcarii” — film prod. radz., 16.10 Program tygodnia, 16.30 „Gry i zabawy na lodzie”, 16.40 Wiadomości, 16.45 „Kronika Dziewcząt i Chłopców”, 17.00 „Konkurs 5 milionów”, 18.00 „Podwójna edukacja” z Krakowa, 18.20 Spotkania z przyszłością, 18.45 „Tele-Echo”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.00 „Komu bije dzwon” — film, 22.05 Dziennik TV, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.30 Teatr Rozrywki — „Księża nad Blibao”.

NIEDZIELA

10.10 Program dnia, 10.15 „W stronę Księżycy” — film fab. prod. rumuńskiej, 11.30 PKF, 11.40 Wiadomości, 12.00 Sprawozdanie z II konkursu skoków narciarskich o Puchar Beskidów, 14.00 „Przemiany”, 14.25 „Ula i świat”, 14.45 Teatr Młodego Widza: „Banda Rudogo”, 15.15 „Ludzie i zdarzenia”, 15.30 „Monolog wewnętrzny” — film z serii: „Wojna domowa”, 16.05 „Portrety” — film pt. „Vittorio de Sica”, 17.10 „Listy śpiewające” — program rozrywkowy pt. „Czy musimy być na Ty”, 18.00 „Wielka gra”, 18.55 Słownik wyrazów obcych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Marionetki wielkiego kłapza”, 20.30 „Zerwany most” — film fab. prod. polskiej, 21.50 Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK

16.40 Kronika (z Krakowa), 16.55 Wiadomości, 17.00 „Zaczę-

rowany ołówek”, 17.10 „Magiczna pałeczka”, 17.30 „Klaskon”, 17.45 „Służba rolna”, 18.15 „Kino Krótkich Filmów”, 18.45 „Eureka”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Miara pokolenia” cz. III, 20.20 Teatr TV: Pancerz Panczew „Tajemnica serego domu”, 21.50 „Na półkach księgarskich”, 22.00 „Indyjskie rozstrzały” — rep. film Tele-Aru, 22.20 Dziennik TV.

WTOREK

16.00 „Zakazane piosenki” — film fab. prod. polskiej, 11.55 Dł. szkół dla klas V-VI „Historia błękitnej chusty”, 12.30 Skoki narciarskie o Puchar Tatry, 16.30 Program dnia, 16.55 „Przy sposobie rolniczej”, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Zrób to sam”, 17.15 „Reżyserzy”, 17.45 Informator handlowy, 17.55 „Kino Amatorskich Filmów”, 18.20 „Głoda piosenki”, 18.50 „Bryza” — magazyn morski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 TV Kurier Warszawski, 20.15 „Zakazane piosenki” — film, 22.15 Dziennik TV.

ŚRODA

9.55 Dł. szkół: Wychowanie obywatelskie dla klas VII, 10.55 Dł. szkół: Fizyka dla klas VII, 11.30 „Wujek George” — film TV z serii: „Alfred Hitchcock przedstawia” 16.20 Program dnia, 16.25 „Przypominamy, radzimy”, 16.30 PKF, 16.45 Kronika (z Krakowa), 16.55 Wiadomości, 17.00 Teatr Młodego Widza: „Monter”, 17.35 „Zamki węgierskie” — film prod. węgierskiej, 17.55 „Nie tylko dla pań”, 18.20 „Jazz w Filharmonii”, 18.45 „Inwestycje”, 19.00 „Kwadran o sztuce”, 19.40 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Wujek George” — film, 20.50 „Światowid”, 21.20 „Złota fantazja” — balet na lodzie, 22.10 Dziennik TV, 22.25 Magazyn Medyczny.

CZWARTEK

10.55 Dł. szkół: Język polski dla klas VIII, 11.55 Dł. szkół: Historia dla klas V, 16.10 Program dnia, 16.15 Kurs rolniczy, 16.45 „Życie pustyni” — rep. film, 16.55 Wiadomości, 17.00 Kino „Ptyś”, 17.20 „Medale i detale”, 17.40 „Nigdyśki kościół”, 17.55 „Sala pełna wspomnień”, 18.40 „Płesń Pendzabu” — impresja filmowa, 19.00 „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Kronika” (z Krakowa), 20.15 Teatr Sensacji: „Partia domina” — wid. sensac. z cyklu: „Stawka większa niż życie”, 21.20 Wszelchnica TV: „Energia wód”, 21.50 Dziennik TV.

PIĄTEK

12.00 Dł. szkół dla klas IV: „Na Lubelszczyźnie”, 12.45 Dł. szkół: Zajęcia techniczne dla klas VII, 16.50 Program dnia, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Miś z okienka”, 17.15 Z cyklu: „Cienie starego zamku”, 17.45 Wszelchnica TV, 18.40 „Czwarta zmiana”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Koncert symfoniczny, 21.15 „10 minut recenzji”, 21.25 Katowicki Teatr TV: „Pierwsze kroki”, 21.55 Dziennik TV.

Rozbić meliny!

(Dokończenie ze str. 6)

BEZPIECZEŃSTWO. Kierowca jest członkiem jednego z setek Klubów Trzeźwości założonych przez Związek Zawodowy Transportowców. Proporczyk nakłada obowiązki, ale daje różne przywileje — konkretne, sprawdzalne w praktyce.

*

Czy nie tędy droga w walce z alkoholizmem powodzą? Przywileje! Nie pijesz — proszę bardzo — jesteś pierwszy w kolejce do awansu, przeszerzgowania, mieszkania, wczasów.

Alkoholizm, to sprawa przede wszystkim klimatu obyczajowego a nie zakazów lub nakazów.

Jerzy Oleczyk

Moda



Niezwykle cenna zaleta (którą posiadania życzy mi każdej pani) jest umiejętność doboru ubioru do swego typu urody. Nie wolnicze podprządkowywanie się nakazom mody nie zawsze daje szczęśliwe efekty, ale zawsze naraża na wydatki. Dlatego też, przed sprawieniem nowej sukni wieczorowej radzimy dokładnie przejrzeć stare toalety... Czasami przez nieznaczne poprawki można do niepoznania zmienić stary fason. Dla przykładu prezentujemy suknię lansowaną niedawno na zagranicznym pokazie mody — takie sukienki nosi się już od wielu lat. Modnym szczegółem jest jedynie długość odsłaniająca kolana. (KA)

Z notatnika obserwatora

KIEDY ZABŁYŚNĄ
ŚWIATEŁA?

Gdzie? Na odcinku ulicy Wojewódzkiej między Czyżynami i osiedlem Wieczysta. Lampy są, ale nie płoną wieczorem, jak tego czekaliśmy po ich założeniu. Ten odcinek drogi jest nadal ciemny i niezbyt bezpieczny dla pojazdów i pieszych w okresie gołodozdrozi i szybko zapadających wieczornych ciemności.

Po przebyciu w mroku tegoż kawałka szosy, przyjemnie jest spojrzeć na punktowate osiedla Wieczysta, rozświetlone dziesiątkami jarzą-

cych się okien. Układ punktowców sprawia, iż już z daleka widać wszystkie ich światła. I tu już znawcy czujemy się dobrze.

CZY ZBYT DUŻO SIĘ
SPODZIEWALIŚMY?

Rzeczywiście, czy nie zbyt wiele spodziewaliśmy się w pierwszych dniach po otwarciu przed laty wielkiego SAM-u ogólnospółkowego przy Alei Róż, róg placu Centralnego? Zapowiadano bowiem bogaty asortyment wyrobów garmazeryjnych, znaniście ułatwiających życie

kobietom pracującym. Myślano wtedy o kotletach przygotowanych do smażenia, kurczakach, bogatym asortymencie ryb, sałatkach itp.

Niestety, widocznie zapalił ochłód z biegiem czasu, gdyż w wymienionym SAM-ie przedej można dostać kaszankę lub piklingi, niż atrakcyjne wyroby garmazeryjne. Trudno sądzić, iż wyroby te są mało opłacalne, skoro w cenę ich jest wklaskowane przygotowanie potrawy. Dlaczego więc sklepy spożywcze uciekają od sprzedaży wyrobów garmazeryjnych?

Zapytano o to sprzedawczynię, odpowiadając, że... sklep nie otrzymał nic więcej, niż widać z witryny. Kto więc zawinił? K.

„Miłość i walka“



Na sali pracownicy Huty im. Lenina, wśród nich aktywiści partyjni.



Prelekcja mgr A. Günthera na temat Rewolucji Październikowej otwierającej nowy etap w rozwoju świata.



Aktorzy scen krakowskich Mirosława Dubrawska i Tadeusz Malak recytują wiersze Włodzimierza Majakowskiego.

Ciekawą imprezę poetycką inaugurującą obchody w hucie 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zorganizował Zakładowy Dom Kultury HIL. Tytuł: „Miłość i walka” — poezja i listy Włodzimierza Majakowskiego. Wykonawcami byli aktorzy: Tadeusz Malak — W. Majakowski, Mirosława Dubrawska — L. Brill, Andrzej Buszewicz — prowokator. Sala wypełniona była do ostatniego miejsca, licznie stawili się zwłaszcza członkowie Klubu Miłośników Teatru Wieczorowego Studium Estetyki. Słowo wstępne wygłosił kierownik ZDK HIL mgr Jan Żabicki, prelekcja — mgr A. Günthera.

TEKST I FOTO: J. BROŻEK

Satyra w prasie

Amerykański kardynał Spellman nie tai swych sympatii dla imperialistycznej polityki prez. Johnsona w Wietnamie.



„Idź w pokój, mój synu!”... („Canard Enchaîné”)



Gorzkie pigułki prezydenta Johnsona

(„New York Herald Tribune”)

Kącik filatelistyczny

Jubileusz kobiecej organizacji

Z okazji jubileuszu, 75 lat istnienia Federacji Kobiecej w Ameryce Północnej — poczta tamtejsza wydała znaczek upamiętniający rocznicę. Przedstawia on dwie kobiety trzymające ozdobną tablicę pamiątkową. Charakterystyczne są stroje obu kobiet, pierwsza w długiej sukni, kapeluszu i z parasolką — nieodłącznym atrybutem stroju z końca XIX stulecia, a sylwetka

drugiej reprezentuje modę współczesną. Wartość nominalna znaczka 5 c. kp



KSIĄŻKI

John Oliver Killens — „I usłyszeliśmy grzmot” — Powieść, w której autor Murzyn przedstawia rzeczywistą sytuację swoich rodaków w pseudodemokratycznej Armii Stanów Zjednoczonych. Akcja powieści toczy się przed dwudziestoma laty.

PIW, cena 32 zł.

Stanisław Strumph Wojtkiewicz — „Agent nr 1” — Książka poświęcona naszemu sławnemu rodakowi Jerzemu Iwanowowi, walczącemu w czasie ostatniej wojny o wolność Grecji. Jest to już czwarte z kolei wydanie tej niezwykle cennej i ciekawej pozycji.

Iskry, cena 16 zł.

Tadeusz Schiele — „Blisko nieba” — Dzieje lotnika, który wprost ze Szkoły Podchorążych Lotnictwa poszedł na wojnę. Ca-

łość ma formę zapisków i uwag robionych z samolotu 308 Krakowskiego Dywizjonu Myśliwskiego, utworzonego na terenie Wielkiej Brytanii i walczącego w latach 1940-1945 nad Anglią, Francją, Belgią, Holandią i Niemcami w ramach Royal Air Force. Doskonała lektura dla młodzieży. Wyd. Ślask, cena 28 zł.

Tadeusz M. Pasierbiński — „Afryka i generalowie” — Autor, dziennikarz i publicysta, na podstawie zebranych przez siebie

materiałów, przedstawia problemy wojskowe Czarnej Afryki.

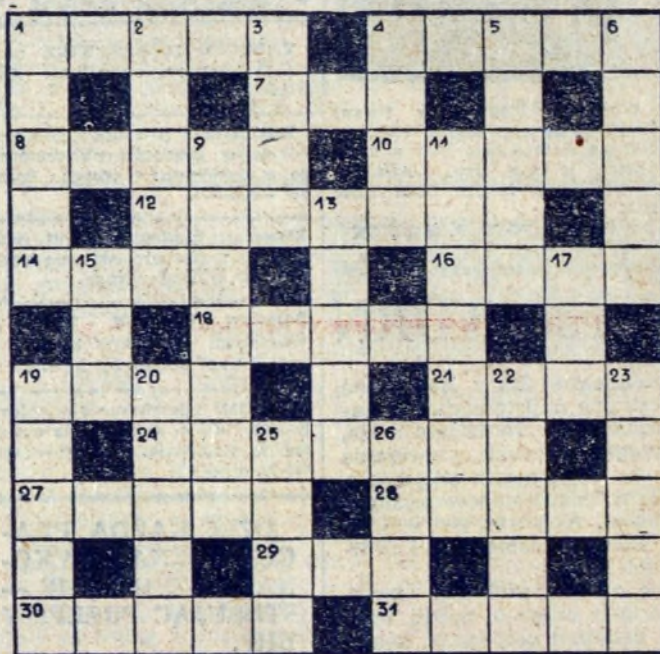
MON, cena 15 zł.

Kazimierz Michałowski — „Nie tylko piramidy” — Książka o sztuce dawnego Egiptu. Gwarantuje doskonałego opracowania tematu daje osoba autora — wybitny znawca przedmiotu, profesor archeologii, kierownik ekspedycji w Egipcie i Sudanie. Tom zawiera wiele ilustracji.

Wiedza Powszechna, cena 36 zł.

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



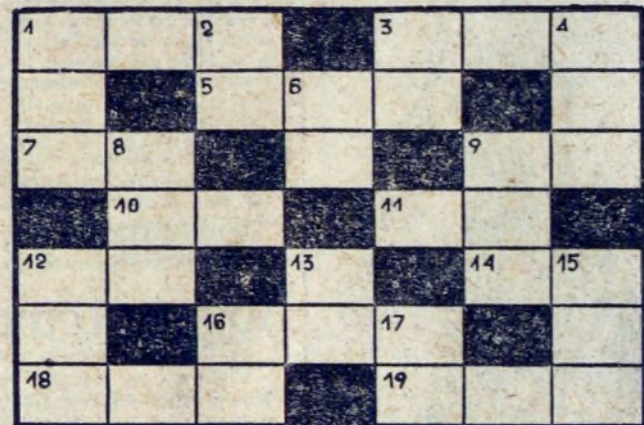
Poziomo: 1. wdziek, 4. rodzaj gry towarzyskiej albo dawna moneta kształtu kwadratowego, 7. obszar pola uprawnego, 8. spis, wykaz, rejestr, 10. np. Carmen, Aida, 12. osoba eksploatująca statki, 14. rola, gleba, 15. figura karciana, 18. przepis, zasada, miara, 19. nazwa wódki w krajach Lewantu, 21. dzieło cukiernicze na znaczniejsze okazje, 24. beczułka, 27. taniec importowany z Argentyny, 28. pływający kolos, 29. ciało lotne, 30. kraina historyczna — kojarzy się ze Spiszem, 31. pierwiastek chem. o l. a. 33. Pionowo: 1. w morzu albo w nosie, 2. lennik, 3. z niego masz

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 27 stycznia 1967 r. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe”.

futro, 4. pali się w lampie, 5. prawy dopływ Łaby w CSRS, 6. popularna doniczkowa roślina, pochodząca z Ameryki Środkowej, 9. zaprawa, ćwiczenia sportowa, 11. zmniejsza wynagrodzenie, 13. miasto we Włoszech między Padem i Adygą (ok. 25 tys. mieszk.), 15. jak Wisła szeroka, 17. najdłuższy chiński, 19. miasteczko nad Popradem, 20. sztywna tkanina siatkowa, na której wyszywa się włóczką lub jedwabiem, 22. era, 23. przen. olbrzym, siłacz, 25. strój urzędowy sędziego, prokuratora, 26. gatunek krzewu w rodzaju wierzba.

we”. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe

KRZYŻÓWKA sylabowa



KRZYŻÓWKA SYLABOWA

Poziomo: 1. świętuje 4. XII, 3. bezułka, 5. 42.185 km biegiem, 7. grubo zmielone zboże, 9. blo-na ochrona albo torbiel, 10. grecka szata typu koszula, 11. kociol, garnek do gotowania, 12. zamknięta odizolowana grupa społeczna, 14. „nagrada” za wino, 16. samowolne wycieczki uczniów, 18. rekwizyt malarza, 19. ogłoszenie o śmierci.

Pionowo: 1. usługująca w barze, 2. związana jest z rowerem,

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 2

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. wagabunda, 8. karo, 9. Kall, 10. blin, 11. tara, 12. bałajka, 13. park, 15. koronka, 17. rola, 20. plantator, 22. kota, 23. ogar, 24. oaza, 25. ażur, 26. paryżanka.

Pionowo: 2. ataman, 3. alibabka, 4. umbra, 5. dziekan, 6. fasada, 7. mozaika, 13. paranoja, 14. traktat, 16. religia, 18. litkup, 19. łoszak, 21. narty.

WIROWKA

1. krokodyl, 2. krwawnik, 3. Warszawa, 4. Marymont, 5. Norwegia, 6. przadoks, 7. asystent, 8. odaliska.

BONY KSIĄŻKOWE OTRZYMUJĄ

1. Helena Gross — N. Huta, os. Teatrálne, blok 28/4; 2. Alfred Głowa — N. Huta, os. Na Wzgórzach blok 27/64; 3. Maria Degorska — Stronie, Zakrzów, Państwowy Dom Dziecka; 4. Monika Kłewska — Kraków, ul. Kościłki Napierskiego 4; 5. Krystyna Zięcik — Kraków, ul. Smoleńsk 33/7.

Krakowska Drukarnia Prasowa Kraków, Wielopole 1